

Wynurzenia rzecznika USA

Naloty na DRW coraz niebezpieczniejsze

W depeszy z Sajgonu Associated Press podaje wynurzenia rzecznika marynarki wojennej USA, świadczące o zaniepokojeniu aktywnością północnowietnamskich samolotów myśliwskich typu „mig”.

Wypowiedział się on za „uderzeniem w północnowietnamskie bazy „mig” w rejonie Hanoi i Hajfongu”. dodając zresztą z ubolewaniem, że nie sądzi, by czynniki cywilne, od których zależy decyzja, udzieliły na to zezwolenia, gdyż taka operacja pociągnęłaby za sobą „poważne ryzyko poszerzenia wojny”. Następnie rzecznik zadeklarował się jako przeciwnik ewentualnej dłuż-

szej pauzy w bombardowaniach DRW — takiej np. jak rok temu, kiedy przerwano je na 37 dni. Domagał się przy tym uwzględnienia dodatkowych celów akcji lotnictwa amerykańskiego i w ogóle wzmożenia presji militarnej. Wreszcie przyznał, że naloty na DRW są coraz niebezpieczniejsze dla pilotów amerykańskich wobec wyraźnego wzmocnienia północnowietnamskiej obrony przeciwlotniczej.

Poznań gości delegacje partyjne z Bułgarii i Rumunii

Jak już podawaliśmy, na zaproszenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR przybyła w sobotę do Poznania delegacja Komitetu Okręgowego Bułgarskiej Partii Komunistycznej w Plovdiv. W skład delegacji wchodzi: sekretarz Komitetu Okręgowego w Plovdiv do spraw przemysłu Peter Gieorgiew, sekretarz Propagandy i Agitacji KM w Plovdiv Szika Nejkowa, członek egzekutywy Komitetu Okręgowego BPK w Plovdiv i I sekretarz KM w Asenowgradzie Angiel Szterew oraz przewodniczący Zarządu Okr. Spółdzielczości Pracy w Plovdiv, członek Komitetu Okręgowego BPK Luben Spasow.

Wczoraj goście zwiedzili Fabrykę Kosmetyków „Lechia” Zakłady HCP i wzięli udział w spotkaniu z członkiem KC PZPR, I sekretarzem KW PZPR Janem Szydłakiem.

Dzisiaj delegacja z Plovdiv zwiedzi pilskie zakłady pracy: Fabrykę „Lumen”, Zakłady Ziemniaczane, a także Dom Kultury w Pile.

Przebywająca w naszym kraju na zaproszenie KC PZPR delegacja Rumuńskiej Partii Komunistycznej przybyła w niedzielę do Poznania.

W skład jej wchodzi: przewodniczący delegacji, zastępca członka KC, kierownik Wydziału Nauki KC RPK Stefan Birlea, członek korespondent Akademii Socjalistycznej Republiki Rumunii, sekretarz Komitetu Partyjnego Akademii Alexandru Balaban, kierownik Wydziału Oświaty KC RPK Vasile Morea, kierownik Wydziału Nauki, Kultury i Oświaty KW RPK w Banacie, doc. Gheorghe Tache, oraz I sekretarz Ambasady SRR w Warszawie Lucjan Rusu.

Goście konferowali wczoraj z sekretarzem KW PZPR Edwardem Zimmerem na temat szkolnictwa w naszym województwie oraz pracy partyjnej na wyższych uczelniach. Następnie spotkali się z władzami Uniwersytetu A. Mickiewicza.

Tematem rozmów była działalność naukowo-badawcza i dydaktyczna UAM. (lj)

Rok XXII
Wyd. APoznań
wtorek, 13 XII 1966 r.Cena 50 gr
Nr 295 (7102)

Na Grunwaldzie i Wildzie

Odznaki Tysiąclecia i dyplomy za realizację czynów społecznych

W sali Domu Kultury MO w Poznaniu odbyło się wczoraj uroczyste plenarne posiedzenie Dzielniczego Komitetu FJN Grunwald, poświęcone podsumowaniu realizacji czynów społecznych w ostatnim roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W uroczystości udział wzięli m. in. sekretarz KW PZPR, członek Prezydium Wojewódzkiego Komitetu FJN — E. Zimner, przewodniczący Prezydium RN Poznania J. Kusiak, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu FJN — F. Sobczak.

Okolicznościowy referat wygłosił I sekretarz KD PZPR, członek Prezydium DK FJN — M. Jakubowicz. W referacie zwrócił on szczególną uwagę na duże zaangażowanie mieszkańców Grunwaldu w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego. Na początku tego roku zadeklarowano w dzielnicy prace społeczne wartości ponad 14 mln zł. Obecnie, jak podkreślił M. Jakubowicz, zrealizowano je za blisko 20 mln zł. Do czynów społecznych włączyło się m. in. 80 zakładów pracy. W czynach wyróżniły się m. in. załogi: Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa, Poznańskich Zakładów Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych oraz Poznańskich Fabryk Mebli. Niemalże udział w realizacji czynów mają w tym roku także nauczyciele i uczniowie, komitety blokowe, organizacje społeczne i młodzieżowe oraz wojsko.

Meldunek o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań podjętych z okazji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego złożył na ręce E. Zimnera i J. Kusiaka przewodniczący Dzielniczego Komitetu FJN d/s Czynów Społecznych — J. Bauma.

Podczas posiedzenia zbiorowe Odznaki Tysiąclecia Państwa Polskiego otrzymały:

Dokończenie na str. 2

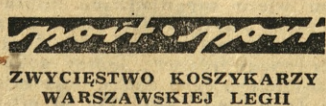


Zastępca dyrektora Poznańskich Fabryk Mebli — Władysław Orlik odbiera z rąk przewodniczącego Prezydium DRN — B. Małczaka zbiorową Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego dla załogi PFM. Ta sama załoga otrzymała także dyplom uznania.

Fot. — K. Przychodźki



Po raz pierwszy prezentujemy Czytelnikom Zespół Kameralny przy Poznańskim Chórze Chłopców i jego dyrygenta Wiesława Kisera.



W zaległym spotkaniu o mistrzostwo I ligi koszykówki mężczyzn warszawska Legia pokonała w poniedziałek ŁKS 73:53 (39:37). Najwięcej punktów dla Legii zdobyli: Olejnik — 14 i Trams — 12, dla ŁKS Kaczmarow i Dąbrowski — po 13.

Spotkanie stało na bardzo słabym poziomie. W drugiej części meczu trener drużyny warszawskiej wystawił do gry zawodników rezerwowych. Obie drużyny „popisywały się” niecelnymi strzałami i nieudolnością zarówno w ataku jak i w obronie. (s)

Poparcie dla naszych inicjatyw

Dalsze odpowiedzi na ankietę PR i TV

W poniedziałek Polskie Radio nadało kolejne wypowiedzi nadesłane w związku z międzynarodową ankietą PR i TV, dotyczącą polskich inicjatyw zmierzających w kierunku likwidacji źródeł konfliktów i napięć oraz zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy dla zapewnienia pokoju naszemu kontynentowi.

Czesław Wycech — marszałek Sejmu PRL oświadczył m. in.: rozszerzająca się agresja amerykańska w Wietnamie wymaga tym energiczniejszej akcji dla usunięcia źródeł konfliktów w innych rejonach świata. Jeśli chodzi o najbliższy Polsce problem bezpieczeństwa w Europie, to jak wiadomo, Sejm Polski wielokrotnie, w imieniu całego narodu polskiego, gorąco poparł inicjatywę polskie znane pod nazwą Planu Rapackiego i Planu Gomułki.

Sejm PRL popiera również zaproponowane przez rząd Polski zwołanie europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy. Od pewnego czasu w kołach parlamentarnych Europy roznosi się projekt zwołania europejskiej konferencji parlamentarnej dla rozwiązania problemów bezpieczeństwa naszego kontynentu. Jesteśmy zwolennikami zwołania takiej konferencji pod tym warunkiem jedynie, że winny być na niej reprezentowane wszystkie bez wyjątku parlamenty krajów europejskich.

A oto wypowiedź, jakiej udzielił deputowany do parlamentu Republiki Włoskiej Riccardo Lombardi:

Po zatonięciu „Irakliona”

Depesza E. Ochaba do króla Grecji

W związku z tragicznymi skutkami zatonięcia statku greckiego „Iraklion”, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował do króla Grecji Konstantyna depeszę z wyrazami głębokiego współczucia. (PAP)

Popieram bez zastrzeżeń proponowaną przez Polskę metodę częściowych i stopniowych posunięć w rozbrojeniu. Uważam zwołanie konferencji europejskiej za konieczne, zwłaszcza po niedawnych wyborach niemieckich. Jednakże udział USA w tej konferencji — obiektywnie nieunikniony — spowodowałby usztywnienie stanowiska chińskiego, a w konsekwencji trudności ze strony radzieckiej. Problem wietnamski utrzymuje — niestety — swój priorytet i warunkuje wszelkie pokójne wysiłki w innych rejonach.

Henry Rolin — członek senatu belgijskiego:

Sądzę, że oficjalna konferencja na temat bezpieczeństwa europejskiego nie byłaby użyteczna, biorąc pod uwagę nieunikniony udział w niej strony amerykańskiej. Natomiast — moim zdaniem — kongres wszystkich pokojowych sił europejskich w formie okrągłego stołu Wschód-Zachód mógłby osiągnąć pewne postępy. (PAP)

Plenum KC KPZR

12 bm. rozpoczęło się na Kremlu Plenum KC KPZR. Informacja w tej sprawie brzmi:

Na porządku obrad plenum znajdują się następujące zagadnienia:

- 1) międzynarodowa polityka ZSRR i walka KPZR o zwartość ruchu komunistycznego;
- 2) państwowy plan rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na 1967 r.;
- 3) budżet państwowy ZSRR na 1967 r.

Referat na temat pierwszego punktu porządku obrad wygłosił sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew. (PAP)

Wysokie odznaczenie dla J. Zawieyskiego

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wręczył 12 bm. w Belwederze członkowi Rady Państwa Jerzemu Zawieyskiemu Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, nadany mu przez Radę Państwa z okazji 40-lecia pracy pisarskiej — za wybitne zasługi w twórczości literackiej i działalności państwowej.

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 13 bm. przewiduje się zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami opady mrogu śniegu i deszczu. Temperatura maksymalna od plus 4 st. do zera. Wiatry słabe.

Komisja RWPG obradowała w Poznaniu

W poniedziałek zakończyło się w Poznaniu XI posiedzenie Stałej Komisji Przemysłu Spożywczego RWPG, w którym uczestniczyły delegacje krajów — członków Rady: Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. W obradach wzięli także udział obserwatorzy z Demokratycznej Republiki Wietnamu i Kuby.

Na posiedzeniu omawiane były zagadnienia związane z pracami naukowo-badawczymi, koordynowanymi przez komisję, a zmierzającymi do intensyfikacji produkcji w przemyśle spożywczym. (PAP)



Ostateczne zgłoszenia do 15 stycznia 1967 r.

Napływają już pierwsze zgłoszenia ostateczne w konkursie „Głos Wielkopolski” i Rozgłośnia Polskiego Radia w Poznaniu — „Wielkopolska dla eksportu”. Dotychczas mamy 18 zgłoszeń, co wydaje nam się — z uwagi na bliski termin zamknięcia listy — liczbą bardzo małą, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę, że w konkursie uczestniczyć ponad 170 przedsiębiorstw.

Przypominamy więc, że termin konkursu upływa z dniem 31 grudnia 1966 r. a zgłoszenia ostateczne trzeba nadesłać najpóźniej do 15 stycznia 1967 r. (zm)

Uzgodniono plany wzajemnych dostaw

W poniedziałek Komitet Wykonawczy RWPG kontynuował rozpoczęte 10 bm. XXVII posiedzenie w Sofii. Obradowały również komisje specjalistów, przygotowujące projekty uchwał i zaleceń Komitetu Wykonawczego. W późnych godzinach wieczornych 12 bm. odbyło się także plenarne posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG.

Wśród spraw objętych porządkiem dziennym obecnego posiedzenia Komitetu Wykonawczego znajdują się zalecenia co do specjalizacji produkcji urządzeń wytwarzających wyroby z mas plastycznych oraz maszyn i urządzeń do mechanizacji prac budowlanych i drogowych. Zalecenia specjalizacyjne obejmują 58 typów maszyn produkujących wyroby z mas plastycznych. Nasz przemysł specjalizuje się w produkcji 12 odmian, w tym 6 tzw. pras jednopozycyjnych różnej mocy, 2

maszyn do prasowania proszków metalowych metodą mechaniczną i 4 maszyn tego typu działających metodą hydrauliczną.

Wstępnie uzgodniono wzajemne dostawy między krajami RWPG wszystkich objętych specjalizacją maszyn produkujących wyroby z mas plastycznych na lata 1967-70. Nasz eksport wymienionych pras i maszyn do krajów RWPG osiągnie w tym okresie wartość blisko 6 milionów złotych dewizowych. Natomiast import z tych krajów będzie kilkakrotnie wyższy, bowiem naszej gospodarce potrzebne są tzw. ciężkie wtryskarki, które importować będziemy z NRD i Czechosłowacji.

Podjęte zalecenia odnośnie produkcji maszyn i urządzeń do mechanizacji prac budowlanych i drogowych stanowią kolejną grupę zaleceń przyjętych w RWPG z tej dziedziny przemysłu. Grupa ta obejmuje 79 typów maszyn i urządzeń budowlanych oraz drogowych. W produkcji większości z nich, a mianowicie 45 typów, specjalizuje się Polska.

Z wielu ważnych i ciekawych tematów, zgłoszonych przez kraje członkowskie, Komisje i Sekretariat Rady, Komitet Wykonawczy dokona wyboru tematów najważniejszych, które zostaną rozpatrzone na 6 posiedzeniach Komitetu w 1967 roku. Szereg tematów zostanie przekazanych komisjom Rady dla ostatecznego rozpatrzenia i opracowania właściwych zaleceń. Należy podkreślić, że wszystkie tematy rozpatrywane przez Komitet Wykonawczy i komisje Rady będą wstępnie przygotowywane przez fachowy aparat odpowiednich wydziałów Sekretariatu RWPG.

12 bm. delegacje rządowe

krajów biorących udział w obradach RWPG w Sofii złożyły wieniec przed Mauzoleum Georgi Dimitrowa, gdzie minutą milczenia uczcili pamięć tego wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego i pierwszego przywódcy Ludowej Republiki Bułgarii. W akcie oddania hołdu G. Dimitrowowi uczestniczyła delegacja polska pod przewodnictwem wicepremiera Piotra Jaroszewicza. (PAP)

Odnaki Tysiąclecia

Dokończenie ze str. 1

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, Przedsiębiorstwo Sprzętu i Produkcji Urządzeń Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę, Międzynarodowe Targi Poznańskie, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald”, Telewizja Poznańska oraz Rozgłośnia Poznańska Polskiego Radia (redakcja „Głosu”) otrzymała Odnakę Tysiąclecia. Siedmiu działaczy otrzymało także indywidualne Odnaki Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Ponadto dyplomy uznania Komitetów FJN: Poznańskiego i Dzielnicego otrzymało 28 jednostek m. in. redakcje: „Gazety Poznańskiej”, „Głosu Wielkopolskiego”, „Expressu Poznańskiego” oraz Rozgłośnia Poznańska Polskiego Radia i Telewizja Poznańska. (a)

*

Omówienie wyników uzyskanych w realizacji czynów społecznych dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego było głównym tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia Frontu Jedności Narodu na Wildzie w którym uczestniczyli m. in. z-ca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania Henryk Kędziara, przedstawiciele władz partyjnych i terenowych.

Omawiając dotychczasowe wyniki sekretarz Komitetu Dzielnicego FJN — Jerzy Goździk podkreślił m. in., że mieszkańcy Wildy wykonali w latach 1961-1966 czyny społeczne o ogólnej wartości 75 mln zł. Z kwoty tej przypada przeszło 19 mln zł na tegoroczne czyny, a więc mieszkańcy i różne zakłady przekroczyły podjęte na początku zobowiązania o 6 mln zł.

Korzyści, jakie przyniosły czyny odzwierciedlały m. in. meldunki, składane podczas plenum przez przedstawicieli zakładów i instytucji. Doceniając uzyskane wyniki Ogólnopolski Komitet FJN wyróżnił kilka zakładów Odnakami Tysiąclecia Państwa Polskiego. Otrzymały je: **Dzielniceowy Zarząd Budynków Mieszkaniowych, Krajowa Spółdzielnia Komunikacyjna, Liceum Ogólnokształcące nr 5, PKS Oddział II, Technikum Mechaniczne, Poznańskie Zakłady Oku i Instalacji Budowlanych.** Niezależnie od tego udekorowano 10 przodujących aktywistów FJN Odnakami Honorowymi m. Poznania. (b)

Spłonęło schronisko im. B. Czecha

W niedzielę wybuchł pożar w schronisku im. Bronisława Czecha, położonym przy najpopularniejszym szlaku turystycznym wiodącym z Karpacza przez Bierutówkę, Polanę, Kotlinę Małego Stawu na Śnieżkę.

Niestety, obiektu nie udało się uratować, schronisko spłonęło. W akcji ratowniczej wzięli udział pracownicy pobliskich schronisk PTTK — Samotni nad Małym Stawem i Strzechy. Na miejsce wypadku dotarła w kilkanaście minut po alarmie 20-osobowa grupa ratowników GOPR-u, która przebywała w schronisku Samotnia na zebraniu Klubu Wysokogórskiego. (PAP)

Kosmiczne bliźniaki

Z amerykańskiej bazy rakietowej Vandenberg w Kalifornii wystrzelono w niedzielę satelity bliźniaki. Jeden z nich krąży na orbicie eliptycznej, drugi na orbicie kołowej. (PAP)

Okręgowy zjazd inwalidów wojennych

V Okręgowy Zjazd Związku Inwalidów Wojennych PRL, który obradował w niedzielę w Poznaniu zgromadził 76 delegatów reprezentujących 6532 członków tej organizacji — inwalidów wojennych oraz wdowy po poległych.

Na zjazd przybyli m. in. kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR Romuald Sobolewski, sekretarz Prezydium WRN Edmund Piosik, sekretarz Prezydium Rady Narodowej Poznania Czesław Adamski, zastępca prezesa Zarządu Głównego ZIW PRL płk. Henryk Adamowicz oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego.

W sprawozdaniu z 3-letniej działalności Okręgowego Związku Inwalidów, jego dotychczasowy prezes Witold Sokolnicki zajął się omówieniem problemu pomocy i opieki socjalnej udzielanej inwalidom wojennym przez ZIW. Osobiste dotarcie — powiedział on — do każdego inwalidy, potrzebującego pomocy, zbadanie jego

Poznańscy harcerze powstańcom wielkopolskim

Do obchodów rocznicy Powstania Wielkopolskiego włączają się obecnie również poznańscy harcerze. Hufiec ZHP Starego Miasta, noszący imię Powstańców Wielkopolskich — 1918 — 1919 roku, postanowił specjalnie uczcić pamięć poległych za wolność naszego miasta bohaterów.

17 bm. organizuje on spotkanie kadr instruktorskich hufca oraz starszej młodzieży szkolnej z uczestnikami Powstania Wielkopolskiego — w Szkole Podstawowej nr 75, noszącej także imię Powstańców Wielkopolskich.

18 bm. — w niedzielę — odbędzie się zjazd drużyn harcerskich i zuchowych, pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. Młodzież zbierze się o godz. 10 w trzech punktach miasta: przed Szkołą Podstawową nr 75, na pl. Wolności oraz na pl. A. Mickiewicza. Stamtąd — z pocztami sztandarowymi ZHP i ZBoWiD — przejdą maszerując pod pomnik, składając wianki i kwiaty pod tablicami pamiątkowymi przed Domem Żołnierza, na ul. Rataj

czaka oraz przed Pałacem Kultury.

Po okolicznościowym przemówieniu przedstawiciela ZBoWiD i rozkazie specjalnym komendanta Chorągwi ZHP na stąpi złozenie, obietnicy zuchowej, przyrzeczenia harcerskiego i zobowiązania instruktorskiego. Przed Pomnikiem Powstańców harcerze złożą wieniec i kwiaty. Na zakończenie uroczystości odbędzie się uroczyste ślubowanie harcerskie.

W tym samym dniu w godzinach popołudniowych w Szkole Podstawowej nr 75 odbędzie się uroczysta akademii, związana z rocznicą Powstania i wprowadzeniem do szkoły sztandaru, otrzymanego w ub. roku. W uroczystości tej wezmą udział uczestnicy Powstania Wielkopolskiego, którzy będą mieli również okazję obejrzenia otwartej w szkole wystawy pamiątek po powstańcach. Są to, zebrane m. in. przez same dzieci, pamiątki, będące często własnością ich dziadków czy pradziadków. (wch)

Dziennikarka uniewinniona

Jak informuje „Życie Warszawskie” red. Wanda Falkowska została uniewinniona z zarzutu zniesławienia p. Ireny Dysput w artykule „Western na Saskiej Kępie”, który to artykuł ukazał się na łamach „Prawa i Życia”. W artykule tym red. Falkowska napisała, że dysputa w sprawie samowolnego włamania się p. Dysput do mieszkania zajmowanego przez innych lokatorów i wielomiesięczną walkę o jej usunięcie z bezprawnie zajmowanego lokalu. Oskarżenie z zarzutem zniesławienia wniosła do Sądu Powiatowego dla m. st. Warszawy p. Dysput. Obecnie proces toczy się po raz drugi przed sądem I instancji. Poprzedni wyrok, równie uniewinniający, został uchylony przez Sąd Wojewódzki ze względów proceduralnych (wadliwie sporządzenie protokołu z rozprawy).

W uzasadnieniu zapadłego 3 bm. wyroku sąd stwierdził, że brak jest jakiegokolwiek przesłanki dla przypisania red. Falkowskiej zarzucanego jej czynu. Samowolne włamanie nastąpiło rzeczywiście, red. Falkowska przeprowadziła na rozprawie pełny dowód prawdy, świadkowie stwierdzili bezspornie fakt włamania. Artykuł występował w obronie określonego interesu społecznego, w obronie praworządności, zawierał twórczą i pozytywną krytykę, pletnowała zaawansowany przez dziennikarza fakt łamania zasad współżycia społecznego.

Jeśli chodzi o zarzuty dotyczące formy artykułu, sąd stwierdził, że wybór formy i stylu pisarskiego należy wyłącznie do dziennikarza, od jego warsztatu dziennikarskiego. Red. Falkowska wybrała formę felietonową, co pozwoliło jej na takie a nie inne ujęcie tematu.

Wyrok nie jest jeszcze prawomocny.

Jeszcze jeden grecki statek tonie

Radio sztokholmskie ogłosiło w poniedziałek wieczorem, że u wschodnich wybrzeży Szwecji, na wysokości Oeregrund, stanął w płomieniach i zaczął tonąć 2.607 tonowy grecki statek handlowy „Finlandia”. Akcja ratunkowa jest w toku. Belgijski zbiornikowiec „Bengulf Strangth” wziął na pokład 15 marynarzy greckich, innych pięciu członków załogi uratowała szwedzka łódź motorowa, jednakże co najmniej sześciu marynarzy znajdowało się jeszcze na pokładzie „Finlandii”. (PAP)

Dożywocie dla morderców londyńskich policjantów

Sąd londyński skazał w poniedziałek na dożywotnie więzienie 30-letniego Harry’ego Roberta i dwóch jego współwiników za zastrzelenie w sierpniu br. trzech policjantów londyńskich.

Sąd zalecił w wyroku, aby skazanych nie wypuszczać na wolność przed upływem co najmniej 30 lat.

W zeszłym roku W. Brytania zniosła u siebie karę śmierci na 5-letni okres próbną. Skazanym na dożywotnie więzienie darowuje się tu karę zwykle po 20 latach. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Po 27 latach rozłaki

Wzruszające spotkanie matki z synem

Po 27 latach rozłaki, mieszkanka Lwowa, Krystyna Mikłusz spotkała się ze swoim zaginionym w czasie wojny synem Zbigniewem Mikłuszem.

W środę 7 bm. — o godz. 17,30 na dworcu lwowskim przybyła z Warszawy powiatka jego rodzina: matka, 28-letni brat Tadeusz oraz dwie siostry — 31-letnia Stanisława i 19-letnia Luba.

Jak już podawaliśmy, oficer warszawskiej milicji — Zbigniew Mikłusz otrzymał przed kilku dniami zawiadomienie z Polskiego Czerwonego Krzyża, że poszukuje go matka mieszkająca we Lwowie. Dzięki pomocy korespondenta Ukraińskiej Agencji Prasowej Ratau — red. Konstancja Bielajewa — matka rozmawiała telefonicznie z synem w ubiegłym tygodniu.

Dopiero jednak we Lwowie — po 27 latach — matka i syn opowiedzieli sobie koleje losu od chwili rozstania.

W 1936 roku Krystyna Mikłusz otrzymała pracę w lwowskim sierocińcu przy ul. Kadeckiej. Z uwagi na ciężkie warunki życia pracodawcy zgodził się na przyjęcie do sierocińca Zbyszek i o rok młodszego od niego Stanisława. Tadeusz, który dopiero uczył się chodzić, został przy matce.

Kiedy wojska niemieckie zajmowały Lwów, Krystyna Mikłusz wraz z Tadeuszem znajdowała się w głębi Rosji. Po wyzwoleniu miasta okazało się, że Zbyszek wraz z innymi dziećmi został wywieziony do Helenowa k/Lodzi. Tutaj znajdował się zakład wychowawczy, w którym Niemcy ustalowali germanizować polskie sieroty, by następnie wywieźć je w

głąb Rzeszy. Po wojnie matka daremnie poszukiwała swojego syna w Niemczech. Gdy 30 listopada br. red. Konstantyn Bielajew powiadomił Krystynę Mikłusz o odnalezieniu jej syna Zbigniewa i że ten czeka przy telefonie, kobieta ze wzruszenia zaniemówiła.

Delegacja rumuńska w zakładach Daimler-Benz

Rumuńska delegacja rządowa, której przewodniczy wiceminister komunikacji Stefan Pavel przybyła w poniedziałek do Stuttgartu. W zakładach Daimler-Benz w Untertuerkheim pod Stuttgartem przeprowadzi ona rozmowy na temat rozszerzenia współpracy między Rumunią a spółką Daimler-Benz. Chodzi tu głównie o współpracę z rumuńską fabryką autobusów w Bukareszcie i fabryką ciężarówek w Brasov. (PAP)

Aresztowania w Pekinie

W „Trybunie Ludu” z dnia 12 grudnia br., Wyd. C ukazała się korespondencja D. Lulińskiego, którą przedrukujemy.

W sobotę, 10 bm. na ulicach Pekinu pojawiły się drukowane plakaty rozwieszone przez „czerwonogwardzistów” z Centralnego Instytutu Teatralnego. Plakaty powiadały o aresztowaniu w nocy z czwartego na piątego grudnia członka Biura Politycznego i Sekretariatu KC KPCh, byłego burmistrza Pekinu, Peng Czena oraz kilkunastu innych działaczy politycznych i pisarzy.

„Czerwonogwardziści” stwierdzają, że cała akcja była dokładnie przygotowana pod względem organizacyjnym i technicznym oraz że otrzymali oni pomoc od pewnego ministerstwa nie wymienionego z nazwy i oznaczonego literkami „XX”. Wedle ich informacji w tej „rewolucyjnej akcji” wzięło udział 80 „czerwonogwardzistów”, którzy o godzinie 1.50 w nocy z czwartego na piątego grudnia br. wpadli niespodziewanie do sypialni Peng Czena i aresztowali go. Zachowywał się on — wedle ich relacji — jak „papierowy tygrys”.

W ciągu dwóch godzin młodsi „czerwonogwardziści” dokonali aresztowania oprócz Peng Czena kilkunastu innych działaczy partyjnych i państwowych. Wśród nich wiceministra kultury, Lin Mohana i Sia Jana; byłego wiceburmistrza Pekinu i sekretarza Komitetu Miejskiego KPCh w stolicy Chin Wang Li; znanego pisarza i autora hymnu narodowego ChRL, przewodniczącego Związku Dra-

maturogów, Tien Hana; byłego komisarza politycznego garnizonu pekińskiego, Liu Zena i innych.

Aresztowań dokonali członkowie „bojowego oddziału maotsetungizmu” przy Centralnym Instytucie Teatralnym. Piszą oni, że „natchnieniem” dla ich akcji było przemówienie Cziang Czing, żony przewodniczącego Mao, wygłoszone dnia 28 listopada br. na wiecu poświęconemu „rewolucji kulturalnej”. Cziang Czing została wówczas mianowana doradcą armii do spraw kulturalnych.

Na wspomnianym wiecu zapowiedziano militarystkę kultury i życia artystycznego ChRL oraz spotęgowanie walki z przeciwnikami „rewolucji kulturalnej”, „Czerwonogwardziści”, którzy dokonali aresztowania 68-letniego Peng Czena, oskarżając przy okazji przewodniczącego ChRL, Liu Szao-tsi o chronienie i popieranie byłego burmistrza Pekinu.

W Pekinie ukazały się plakaty, które nawołują „do obrony komitetu wojskowego KC”, na którego czele stoi Lin Piao oraz grupy KC KPCh do spraw „rewolucji kulturalnej”. Jest to grupa robocza kierowana przez Czen Po-ta i nazywana była „sztabem rewolucji kulturalnej”. Według opinii panującej w Pekinie, ostatnie ataki na Peng Czena i jego politycznych zwolenników są wymierzone przede wszystkim przeciwko tym, którzy obecnie kontynuują jego linię polityczną.

Pekińczy w milczeniu czytają nowe materiały informujące o rozszerzaniu się krytykowanego koła wrogów „rewolucji kulturalnej”. Koło to obejmuje nazwiska coraz bardziej znane.

Telefony

● Przez ponad godzinę nie kursowały wczoraj rano tramwaje na trasach łączących Most Teatralny z Solaczem i Placem Waryńskiego oraz trolejbusy linii Ogrody — Smochowice. Przyczyną była awaria prostownika.

● Zatruciu lekami uległa 19-letnia Teresa S. Przybyła na miejscu karetki Pogotowia Ratunkowego przewiozła ją do szpitala dyżurnego.

● Młodociągni chuligani pobili wczoraj na ul. Kossaka Barbarę O. Została ona z ranami ciętymi głowy przewieziona do szpitala.

● Przeważając samochód w stanie nietrzeźwym 26-letni Lech G. spowodował na skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Wojskowej wypadek drogowy. Kierowca został zatrzymany w areszcie do dyspozycji prokuratury a jego pasażer przewieziony do szpitala. (S)

Świąteczny „Nurt”

W świątecznym numerze „NURT” ukazuje się po raz pierwszy drukowana w Polsce nowela Ingmara Bergmana „Milczenie”, według której zrealizował on w roku 1963 swój głośny film.

Ponadto „Nurt” rozpoczyna druk ciekawych fragmentów z konkursu pamiętnikarskiego oraz przedstawia sylwetkę Arkadego Fiedlera.

W dziale literackim prezentuje fragmenty powieści Gerarda Górnickiego, Wiersze Bogusława Łatawiec i Jerzego Szatkowskiego oraz najnowsze przekłady poezji rumuńskiej Kazimierza Ilakowiczówny.

Zakłady H. Cegielski

Franciszek Adamkiewicz, dyrektor do spraw technicznych „Cegielskiego”, zabierając głos w dyskusji na zakładowej konferencji partyjnej poinformował zebranych, iż aktualnie ponad 90 procent całej produkcji zakładów stanowią wyroby zmodernizowane w latach 1961—65; już 74 procent wszystkich wyrobów HCP znajduje się w grupie „A”, to znaczy reprezentuje dobry, europejski poziom. Gdyby więc ktoś zechciał ustawić obok siebie egzemplarze głównych produktów „Cegielskiego” z lat 1960 i 1966 i porównać je, dostrzegłby zasadnicze różnice. Dostrzegłby na przykład, że przeciętny wagon osobowy HCP anno 1966 — tylko z nazwy, kształtu i przeznaczenia jest podobny do swego protoplasty sprzed 6 lat. Poza tym — wszystko w nim inne, nowocześniejsze.

Podwozie wagonu 1966 roku jest już przystosowane do osiągnięcia szybkości 160 km na godzinę i krótkiego hamowania. Jego pudło o wiele lepiej niweluje stukot kół i wstrząsy. Wnętrze urządzone z większym smakiem i dbałością o wygodę pasażerów. Wagon jest też o kilka ton lżejszy i — co trzeba podkreślić — równie mocny, trwały, bezpieczny.

Mówiliśmy o wagonie przeciętnym i o jego cechach ogólnych. Rozwiązania szczegółowe typów wagonów mogą być różne. Na przykład w roku ubiegłym zakłady realizowały zamówienie klienta

W pierwszych dniach października br. rozpoczęła się w naszym województwie kampania sprawozdawcza — wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w komitetach powiatowych i dzielnicowych Poznania. Kampania trwała do końca listopada. Uczestniczyliśmy we wszystkich konferencjach jako sprawozdawcy i, oprócz informacji z konferencji, opracowaliśmy na podstawie ich przebiegu cykl artykułów publicystycznych pod wspólnym hasłem „Wielkopolska 66”. Celem naszym było wydobycie z każdej konferencji, jednego szczególnie istotnego dla danego terenu, problemu. W ten sposób powstał obraz najbardziej istotnych spraw, którymi żyje Wielkopolska w 1966 r. Były tam sprawy przemysłu i rolnictwa, oświaty i gospodarki komunalnej, sprawy organizacji pracy i postaw moralnych ludzi oraz wiele innych. W sumie cykl zawierał 36 artykułów; ostatni z nich — dotyczący Zakładów Cegielskiego, którego organizacja partyjna ma status organizacji dzielnicowej — zamieszczamy dzisiaj.

irackiego na wagony restauracyjne i salony oraz klienta radzieckiego na dwie odmiany wagonów osobowych. Równocześnie zakłady uruchamiały seryjną produkcję nowej odmiany wagonu osobowego, zamówionego przez PKP oraz budowały prototyp wagonu, który ma wyjechać na krajowe szlaki kolejowe w niedalekiej przyszłości. Wszystkie te wagony były tak niepodobne do siebie w budowie i wyposażeniu, ich twórcy musieli uwzględnić

potęg silnikowych Europy, przy czym interesuje go już nie tylko żegluga morską. Dzisiaj może on wyposażać swoimi silnikami także holowniki i barki rzeczne, lokomotywy, ruchome elektrownie oraz inne urządzenia stacyjne i przenośne.

Coraz śmielej także zaczyna wkraczać z silnikami na rynki zagraniczne, czego dowodem są choćby ostatnie transakcje na dostawy silników dla stoczni indyjskich i radzieckich.

że dla zabezpieczenia wysokiego standardu produkcji w przyszłości, niezbędna jest dalsza intensyfikacja prac konstrukcyjnych oraz budowy prototypów.

W ślad za tym stwierdzeniem ogólnym idą propozycje szczegółowe.

Dla załogi Fabryki Wagonów: uruchomienie produkcji 3 typów wagonów dla Grecji, nowego wagonu eksportowego dla ZSRR oraz przygotowanie się do podjęcia seryjnej produkcji lokomotyw spalinowych dużej mocy.

Dla załóg Fabryk Silników: Rozszerzenie rodziny silników typu RD o nowy typ, większy i mocniejszy od dotychczas produkowanych, zdolny do poruszania wielkich jednostek morskich, których budowę podejmą wkrótce nasze stocznie. Nadto udoskonalenie silników dla lokomotyw, stworzenie nowszych konstrukcji silników agregatowych oraz rozszerzenie grupy silników Fiata.

Dla załogi Fabryki Obrabiarek: stworzenie 3 prototypów maszyn przyszłości, wypróbowanie 3 prototypów maszyn zbudowanych w roku 1966 oraz wprowadzenie ich do seryjnej produkcji w roku 1968.

Te zadania załóg głównych fabryk podbudowane są planami rozwoju techniki w działach pomocniczych.

Cel główny: za cztery lata, to jest w końcu 5-letki 88 procent całej produkcji „Cegielskiego” powinno się znaleźć w grupie „A”.

PAWEŁ CHMAJ

HCP oznacza nowoczesność

dniać w nich tyle indywidualnych upodobań (a nawet obyczajów — Irak, że doprawdy nie bez trudu im podołał). Jednak każdy klient dostał w porę to, czego chciał i — każdy był zadowolony.

Podobną do wagonów ewolucję przechodziły także wytwarzane u „Cegielskiego” silniki i obrabiarki. Warto jednak zwrócić uwagę na odmienność tendencji rozwojowych w produkcji tych trzech podstawowych grup wyrobów HCP. Mianowicie, jeśli liczba odmian wytwarzanych wagonów i silników rosła, to obrabiarek — malała.

W ostatnich 6 latach, do stałe doskonalonych typów silników okrętowych, produkowanych na szwajcarskiej licencji Sulzera i polskiej CBKSS, doszły typy całkiem nowe, wytwarzane według duńskiej licencji Burmeister-Wein i wlońskiej — Fiata. Doszły także dalsze konstrukcje polskie. „Cegielski” wyrósł w tych latach na jedną z największych

Obok eksportu pośredniego silników w statkach, mamy więc do czynienia z eksportem bezpośrednim.

W dziedzinie obrabiarek tendencja „Cegielskiego” do ograniczania liczby wytwarzanych typów maszyn ma swoje uzasadnienie. Zakłady zawsze o to zabiegały twierdząc, że tylko skoncentrowanie wszystkich swoich sił na kilku nielicznych typach maszyn (a jeszcze lepiej na rodzinie jednego typu) pozwoli im na szybkie wywindowanie się do europejskiej czołówki. Sądząc po ostatnich przychylnych dążeniach „Cegielskiego” decyzjach Zjednoczenia Przemysłu Obrabiarkowego oraz po dotychczasowych osiągnięciach zakładów w produkcji renowatorów, są one na dobrej drodze do wytkniętego celu.

Biorąc pod uwagę te wszystkie osiągnięcia, partyjna konferencja Zakładów „Cegielskiego” uchwaliła program działania w dziedzinie rozwoju techniki na najbliższe dwa lata. W programie tym stwierdza,

dy uspołecznione zielonego towaru dodać trzeba co najmniej drugie 120 000 ton, które dotarły do konsumenta bezpośrednio, przez targowiska Poznania i większych miast Wielkopolski. Tak więc można przyjąć, że tegoroczna produkcja województwa sięga 240 000 ton owoców i warzyw.

Mimo wysokiego urodzaju i zwiększonej podaży, na punktach skupu mniej było powodów do zatargów między dostawcami a odbiorcami, mniej zażaleń i skarg w porównaniu z latami ubiegłymi. Jest to chyba rezultat wyraźnego postawienia sprawy na początku kampanii skupowej: odbieramy tylko towar dobry, rezygnujemy z kiepskiego. Normy jakościowe obowiązywały zawsze, ale prawie nigdy nie powodowało tego producentom zdecydowanie przed sezonem, lecz dopiero w trakcie odbioru. Stąd — nieporozumienia, skargi, zwłaszcza związane z jabłkami, których jakość pozostawiała często wiele do życzenia.

Poruszaliśmy ten problem kilkakrotnie, twierdząc, że jabolni mamy w Wielkopolsce dużo, ale dobrych jabłek bardzo mało. Wydaje się, że postuluwano rekonstrukcję na-

szych sadów rozpoczęła się na dobre i przyniesie chyba pożądane rezultaty.

Przy tej okazji trzeba przyznać, że handel owocowo-warzywny wykazał w tym roku większą niż dawniej prężność organizacyjną. W Poznaniu i innych miastach, zwłaszcza w dzielnicach rejonowych spółdzielni ogrodniczych, sprzedają owoce odbywała się nie tylko w dni powszednie, lecz także w święteczne. Jak zdołaliśmy zaobserwować, kupujących nie brakowało nawet w niedziele popołudnia. Przekonano się chyba w dostatecznym stopniu, że opłacalne jest wystawianie pełnych straganów na ulicach. Mniejsze również były kłopoty ze zbytym truskawek, dzięki temu zapewne, że zaraz w pierwszym okresie ich dojrzewania zastosowano metodę (po raz pierwszy w tym roku) rzućcia na rynek wewnętrzny większej masy towarowej. Właśnie truskawek świeżych, które mimo dość wysokiej ceny szły jak przysmowa woda.

A propos ceny. Z obserwacji i porównań można wyciągnąć wniosek ogólny, że zmniejszała się lekko dysproporcja między ceną płaconą producentom, a ceną detaliczną. Okazuje się więc, że można tak handlować, iż zasada o dużym obrocie a mniejszym zysku — nie straciła na aktualności. Gdyby zlikwidowano choć jedno z ogniw łańcucha pośrednictwa, to droga zielonego towaru, szczególnie wrażliwego na leżakowanie w nieodpowiednich warunkach, byłaby krótsza, a zatem i towar w lepszym stanie docierałby na nasze stoły.

Nauczaliśmy się uprawiać warzywa i polepszać agrotechnikę sadów, uczymy się także sprawniej działać w handlu. Natomiast problem przechwalnictwa nie został jeszcze rozwiązany. A pozwoliłoby to bardziej równomiernie zaopatrywać ludność miast przez cały rok.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

do redaktora

PRZYKŁAD W RODZINIE

Wydaje mi się, że dzisiaj jakikolwiek wybrzydzenie młodego człowieka się z góry mianem chuliganstwa a jego samego uważa się za chuligana. Uważam, iż chuliganem nazwać trzeba takiego człowieka, który czyni poważniejsze wybryki, zaś przestępca tego, który wejdzie już w kolizję z prawem karnym.

I tutaj pragnę poruszyć inną — moim zdaniem — ważniejszą sprawę. Sprawę tak zwaną złotej młodzieży, młodzieży z przyprószoną siwizną głową, ale za to o wypchnym portfelu.

Sama jestem od szeregu lat żoną, matką a przede wszystkim jako inspektor z ramienia Sądu, od dłuższego już czasu stykam się z tak zwaną złą młodzieżą, młodzieżą, która weszła w kolizję z prawem, co znalazło swój epilog przed Sądem dla Nieletnich.

Stykając się z tą właśnie złą młodzieżą zachodzę do różnych środowisk od robotniczych począwszy, a na inteligentnych kończąc. I co się tam słyszy? Chuliganstwo i karalność młodzieży zawsze i wszędzie wywodzi się i rodzi z rozdzwiku rodziny. Z ust wrogich już sobie rodziców padają w domu niecenzuralne słowa, a dzieci słuchają, słuchają i wchłaniają w siebie bogactwo polskiego słownika, odpowiednio urabiając sobie zdanie o własnych rodzicach, przestają niejednokrotnie szanować matkę, a przy pierwszej nadarzającej się okazji częstują takimi wyrazami bądź to kolegów bądź nauczycielkę w szkole. Epilog nie da na siebie długo czekać. Są więc meldunki ze szkoły do MO i są rozprawy sądowe, kończące się pobytom w domach dziecka,

MŁODZI NA ROZSTAJACH

zakładach wychowawczych czy też opieką nad nieletnimi ze strony inspektora sądowego bądź kuratora. I pytam, kto tu winien, kto powinien ponieść karę: czy nieletnie dziecko czy rodzice?

A jakże często niewinnie się to zaczyna. Bo cóż w tym jest złego, że głowa rodziny idzie na kufel piwa czy na kieliszek wódki, że traci pieniądze, że idzie na niewinną schadzkę filatelistyczną, kończącą się grą w karty i rannym powrotem do domu! W sercu wzgardzonej i poniewieranej żony wzbiera bunt i gniew o zrzućcie ciężaru utrzymania czy opieki nad rodziną na barki żony i matki. Słabsza wola żona załamuje się, szuka towarzystwa innego mężczyzny, który zaspokaja jej ambicję czy brak pieniędzy i tak niszczy się rodzinę. A młodzież patrzy i uczy się takiego stylu życia, biorąc wzór z własnego ojca czy matki.

Proszę zapoznać się z aktami sądowymi w Sądzie dla Nieletnich bądź rozwodowymi lub przysłuchiwać się zwoływanym przez Sąd odprawom dla kuratorów i inspektorów dla nieletnich. Sprawy same mówią za siebie, choć tylko w pewnej części, bo reszta kryje się nieujawniona w czterech ścianach domowych pieleszy.

RADOSŁAWA OSTOJSKA
inspektor sądowy, Poznań

JEŚLI W DOMU NIEZGODA...

Nie miałam możliwości przeczytać wszystkich wypowiedzi w listach wydrukowanych w „Głosie Wielkopolskim” na temat: „Młodzi na Rozstajach”. Uważam, że wobec wykroczeń popełnianych przez młodzież temat ten powinien być poruszany jak najszerzej. Chodzi o to, by wreszcie doprowadzić do zahamowania złych, nieraz wręcz zbrodniczych postępów popełnianych przez młodych.

Swego czasu czytałam, że w Głuszynie trzech uczniowie szkoły reżenickiej w Poznaniu wyrwali psu ogon, ucięli łapkę, a potem przywiązali zwierzę do drzewa, dobijając je.

Wydaje się, że przede wszystkim przykład idzie z domu rodzicielskiego. Nie znaczy to, by posadzać rodziców młodych przestępców o takie czyny, ale wystarczy jeśli tatuś i mamusia zaczną przy dzieciach wzajemnie się kłócić, lżyć, odgrażać się, bić. O tym zaś, że takie sceny nie należą do rzadkości, świadczą procesy mężów-piaków poniewierających swoje żony, które w rewanżu odgrażają się swym dręczycielom — mężom w rozmaity, nieraz bardzo wulgarny sposób. Bywa też, że rodzice oczerniają przy dzieciach swych sąsiadów. Dzieci słyszą to i biorąc przykład z rodziców odnoszą się tak samo do tych sąsiadów, a później do ogółu starszych ludzi. Złe traktowanie zwierząt, jak np. psów lub kotów przez dorosłych, to także sprawy przykre. Przykład taki pobudza niektórych chłopców do podobnego traktowania tych czworonogów. Znęcając się nad zwierzęciem, młody sprawca może w przyszłości dopuścić się zamordowania człowieka. Dlatego powinno się zwracać uwagę nie tylko na ciągłe pouczanie młodzieży o uszanowaniu dla dorosłych, o obowiązku grzeczności w domu i w miejscach publicznych, ale także o poszanowaniu zwierzęcia, kotka lub pieska, tych najbardziej oddanych przyjaciół człowieka, przyjaciół często niedocenianych i traktowanych właśnie przez niektórych starszych jak zło konieczne.

JANINA CZAJCZYŃSKA-KASZYŃSKA

PRZESZKOLIĆ PRZYSZŁYCH MAŁŻONKÓW

Cykl artykułów „Młodzi na rozstajach” jest bardzo interesujący. Chcę tu podkreślić wypowiedź p. Nowakowskiego, że należy najpierw wychować dorosłych, a potem wymagać od młodych.

A oto przykład: Jestem matką trojga dzieci od 16 do 9 lat. Mąż zajmuje odpowiedzialne stanowisko, a przy tym jest skończonym gburem i super-egoistą, oczywiście tylko w domu. Wszystkie kłótnie i bójkę odbywają się na oczach dzieci. Gdy proponuję przeczytanie dobrego artykułu w prasie, albo wysłuchanie audycji radiowej, to jestem wysmiana, mało powiedziałam, wyzwana, używa przy tym okropnego słownictwa. I co można zrobić w takich warunkach? Moim pragnieniem byłoby, aby przeszkolić wszystkich kandydatów do małżeństwa, jak być dobrym ojcem i mężem, i oczywiście matką i żoną.

PILNA CZYTELNICZKA

WYKSZTAŁCAĆ POCZUCIE OBOWIĄZKU

Matka 16-letniej Joli z oburzeniem opowiadała mi, że jej córka jest — jak to określa — „aspołecznym typem”. Z dalszej rozmowy wynika, że matka Joli usiłowała w procesie domowego wychowania stworzyć dziecku tzw. „cieplarniane warunki” uważając, że dosyć się ono napracuje gdy dorośnie,

Dokończenie na str. 4

Na drodze do warzywno-owocowej obfitości?

Pomyślny rok witaminowy

Tegoroczny sezon produkcji warzywno-owocowej uważają wszyscy producenci, za bardzo pomyślny pod względem urodzaju. Mimo niezwiększonego arealu upraw i drzewostanu, podaż zielonego towaru była w tym roku o przeszło 30 procent wyższa niż w ubiegłym. Nawet w porównaniu z rekordowym rokiem 1964 dostawy były nieco większe.

Chociaż skup owoców i warzyw nie jest jeszcze całkowicie zakończony, gdyż producenci przechowują część towaru u siebie, to jednak można już dokonać pewnego podsumowania.

Według ścisłych obliczeń za 10 miesięcy bieżącego roku, uspołecznione placówki handlowe i przetwórcze zakupiły w naszym województwie ponad 120 000 ton warzyw i owoców (11,3 procent krajowego skupu), gdy w analogicznym okresie roku ubiegłego tylko 77 000 ton, a w 1964 roku 112 000 ton. Wszystkich rodzajów wa-

rzyw zakupiono 82 000 ton, owoców ziarnkowych i pestkowych 27 000 ton, jagodowych (maliny, porzeczki, agrest) prawie 11 000 ton oraz truskawek, które w nomenklaturze handlowej stanowią osobną grupę owocową, nieco ponad 3 000 ton.

Szczegółowa analiza podanych liczb wykazuje, że pod względem asortymentowym mniejszy był w tym roku tylko skup truskawek i pomidorów. Truskawki zapowiadały się również rekordowo, lecz pod koniec okresu dojrzewania plantacje zostały opanowane przez chorobę (tak zwaną siną pleśń) i owoce nie mogły być skierowane ani na rynek, ani do przetwórstwa. Braki w pomidorach, które w okresie dojrzałości gotowały deszczowo słabo dojrzały, wyrównał świetny urodzaj owoców pestkowych (czereśnie, wiśnie, śliwki).

Według oceny fachowców, rekordowo obrodziły w tym roku ogórki.

Do masy nabytego przez zakła-

Zima

W górach zima w pełni. Ostatnie obfite opady mokrego śniegu spowodowały na Podtatrzu awarie sieci energetycznej, która odcięła od dopływu prądu górskie schroniska i wyżej położone siedziby ludzkie. Na zdjęciu: zakopiańska ulica.

CAF — Olszewski

Kto wylosował nagrody w konkursie „Bądźmy zdrowi”

Dzisiaj publikujemy pierwszą listę nagrodzonych w konkursie ogólnym „Bądźmy zdrowi” organizowanym z okazji „Dni Przeciwdrobniczych” przez Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Miejski Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzką Przychodnię Przeciwdrobniczą, Ośrodek do Walki z Gruźlicą oraz Redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Nagrody otrzymują: Krystyna Szleszewska, Poznań — neseser skórzany; Joanna Jasińska, Babo-
rówko — elektryczna maszynka do golenia; Maciej Tempe, Opatów-
ków — sztućce; Joanna Wiczorek, Wólka — suszarka do włosów; Józefa Czyżewska, Poznań — srebrne koszyki do szklanek; Henryk Metelski, Srem i Teresa Mieszkala, Pepowo — szcztolki „Kasia”; Kazimierz Ładwig, Poznań — torebka damska; Teresa Krupczyńska, Błaszki — teczka; Zenon Maciejewski, Poznań — koc welniany; Janina Szulce, Poznań — torebka damska; Czesław Woźniak, Ludwikowo, Romualda Zwolek, Poznań i Antoni Jaszc-
czak, Koźmin — budziki; Bogdan Czyż, Puszczykowo — aktówka; Władysław Guzik, Puszczykowo i Krystyna Król, Puszczykowo — poduszki elektryczne; Tomasz Rendowski, Pobiedziska, Helena Wiśniewska, Poznań, Czesław Stachowski, Międzybóże, Alicja Tarkowska, Rogoźno i Elżbieta Woźniak, Poznań — komplety do manicure; Irena Matuszewska, Tu-

rz, Danuta Faferek, Kobylnica, Jędrzej Rutowski, Poznań, Halina Misiolek, Lipie Góry, Antoni Duda, Domaradzice, Edmund Chwałkowski, Poznań i Bożena Muszalska, Poznań — portfele skórzane; Ewa Jankowska, Ostrów, Stanisława Prusak, Poznań i Józef Pogorzałek, Józefina, Marek Migoś, Poznań, Andrzej Palacz, Poznań i Aleksandra Pawłowicz, Sieraków — obrusy; Eleonora Kubiak, Poznań i Irena Rębicka, Poznań i Elżbieta Kmieciak, Lipowice — komplety do golenia; Miła Wałęta, Poznań i Czesław Adamek, Poznań — żelazka turystyczne.

Jutro ogłosimy następną listę zdobywców nagród w konkursie ogólnym „Bądźmy zdrowi”. Jednocześnie zaznaczamy, że wszystkie nagrody prześlemy zwycięzcom pocztą.

O terminie losowania nagród w rysunkowym konkursie dziecięcym, powiadomimy w najbliższych dniach.

Paragraf i życie

Sam siebie oczerniał

Kiedy zwaśnione strony stały przed obliczem sądu, nie wymieniali między sobą komplementów. Oskarżyciel wiesza psy na pozwanym, a jego przeciwnik maluje postępowanie i charakter powoda w najczarniejszych barwach. Za to o sobie każda strona mówi najładniej i najkwieciej. I uważa się za wcielenie wszystkich obywatelskich cnót. Taka jest już natura sądowej konfrontacji.

Odnajdujemy więc rzadki przypadek, kiedy najgorzej mówił o sobie sam powód.

Był nim Ryszard Ch., który wniósł do sądu pozew o „rozwiązanie przysposobienia małoletniej Marii G.”. Początki tej sprawy sięgają 10 lat, kiedy to Ryszard Ch. ożenił się z Aleksandrą G., matką nieślubnego dziecka — Marysi. A po czterech latach małżeństwa zaadoptował córeczkę swej żony.

Ale wkrótce potem Ryszard Ch. porzucił żonę i zaadoptowaną córkę. I znowu po upływie paru lat uzyskał formalny rozwód. Warto zaznaczyć, że małżeństwo zostało rozwiązane bez orzeczenia o winie stron, a Ryszard Ch. został zobowiązany do alimentacji dziecka.

Na tym właśnie tle wynikił proces o rozwiązanie adopcji. Ryszard Ch. twierdził w pozwie, że zaadoptował dziecko pod przykryciem i na skutek awantury urządzonych przez Aleksandrę G. Ale sąd wojewódzki pozew Ryszarda Ch. oddalił, uzasadniając swoją decyzję stwierdzeniem, że stosunek Ryszarda Ch. do dziecka był zły i że dziecko było w niekorzystnej sytuacji. Rzekomy przymus wywierany na Ryszarda Ch. nie został niczym udowodniony, a z wyjaśnień przesłuchanej przez sąd Marysi G. wynika, że dziecko jest przywiązane do Ryszarda Ch., którego uważa za swego ojca.

Wówczas Ryszard Ch. wniósł rewidz do Sądu Najwyższego i zaczął oczerniać... sam siebie. Zaprzeczył swojej życzliwości dla dziecka i twierdził, że zawsze odnosił się do niego nienawistnie i często je bił. Utrzymanie istniejącego stanu, a więc traktowanie tak „czarnego charakteru” jako ojca Marysi byłoby więc, jego zdaniem, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Cała ta maskarada nie znalazła uznania w oczach Sądu Najwyższego. Ryszard Ch. dokonał adopcji dziecka — stwierdził Sąd Najwyższy — po dłuższym namyśle i nie podlegając żadnemu przymusowi. Wprawdzie rozwiązanie małżeństwa przysposabiającego z matką dziecka w dużym stopniu pozbawia adopcję zamierzonych pierwotnie skutków, to jednak w danym przypadku nie może to być uznane za podstawę dla rozwiązania przysposobienia, ponieważ rozwiązanie to byłoby sprzeczne z dobrem dziecka.

Samoczernianie nie na wiele się więc Ryszardowi Ch. przydało — jego pozew został przez Sąd Najwyższy ostatecznie oddalony.

JAN WOLSKI
(II CR 473/65
z 2. 1966
OSP/KA 11/66)

MŁODZI NA ROZSTAJACH

Dokończenie ze str. 3

a jego dzieciństwo powinno upływać beztrudno na samej tylko zabawie. Uważała ponadto, gdy córka chodziła już do szkoły, że jedynym jej obowiązkiem jest nauka i nigdy nie próbowała obarczać jej pracą domową.

Któregoś dnia gdy Jola przyszła z prośbą o skorzystanie z telefonu, uciąłem z nią rozmowę. — Proszę pana, ile razy się do czegoś zabrałam, to mama wszystko po mnie poprawiała, albo to co zrobiłam ostro krytykowała. Gdy była w dobrym humorze mówiła mi, że powinienam się uczyć, że nic więcej do mnie nie należy, a gdy się zdenerwowała, podniesionym głosem „prawiła mi kazanie”, mówiąc o tym że się dla mnie poświęca, wiele wysiłku wkładając w moje wychowanie, a ja jestem niewdzięczna, bo do żadnych obowiązków się nie poczuwam. Ja nawet nie wiem — mówiła dalej Jola — jakie są moje obowiązki w domu...

Chodzi o to, by dziecko możliwie wcześniej brało udział początkowo w spełnianiu drobnych, a potem coraz większych i poważniejszych obowiązków domowych. Już w momencie, gdy czterolatek aż rwie się do tego, by wykonywać samodzielnie różne drobne prace domowe, trzeba mu to umożliwić. Ale czy zawsze tak się dzieje?

Oto czterolatka Renia z zapalem zabrała się do „pomagania” mamie, która robi na obiad łazanki. Wzięła kawałek ciasta, powąłkowała je, potem za przykładem mamy pokrajała w paski i zrobiła kluseczki. Dramat zaczął się dopiero wtedy, gdy mama po wykonaniu „dorosłej” roboty, zgarnęła na kupkę Renine kluseczki, energicznie je zagniotła i po swojemu sprawnie i szybko przerobiła na kluski. Gdy Renia się rozplakała z żalu za zniszczonym rezultatem swojej pracy, mama wyprowadziła ją z kuchni i kazała jej zabrać się do zabawy.

Natomiast mama 6-letniej Zosi zachowała się w podobnej sytuacji inaczej. Gdy któregoś dnia piekła niedzielne ciasto, a Zosia bardzo chciała „pomagać”, pozwoliła dziecku wziąć udział w tej pracy. Gdy cała rodzina zebrała się przy podwieczorku, mama powiedziała: Zosia dzisiaj poczęstuje nas swoim „własnoręcznym wypiekami”. Zobaczymy, jak nam będzie smakował. Uznano, że ciasto jest dobre, co było dla Zosi źródłem wielkiej radości, a jednocześnie ogromną chęcią do dalszych popisów w tym zakresie.

Można być pewnym, że za kilkanaście lat rodzice Zosi nie będą mieć kłopotów z tym, by dziewczynka poczuwała się do wypełniania obowiązków domowych.

MARIAN ŁUCKI

MUZYKA

Wielki Sasza i inni

Po dłuższym czasie na afiszu Filharmonii pojawiło się nazwisko symfonisty Aleksandra Glazunowa, nazywanego „rosyjskim Brahmem”. Był naprawdę fenomenem muzyczności. Swą I Symfonię napisał mając zaledwie 16 lat. Entuzjastycznie witał utwory młodzieńczego kompozytora stary Liszt i wpro-
wadza je na estrady europejskie. Glazunow uchodził za najwybitniejszy talent „szkoły petersburskiej” (jako uczeń Rimskiego — Korsakowa). Do stylu „kuczki” zbliża się przez programowość poematów (Las, Kreml, Morze, Karelia). Lecz nawiązuje także i do Czajkowskiego, by ostatecznie przejść do polifonicznego warsztatu Brahmsa. Szczegółem obszernej twórczości Wielkiego Saszy (bo i tak go w Rosji nazywano) są Symfonie: IV, V i VI oraz balet „Raymonda” — wznowienie do dziś przez teatry radzieckie.

Glazunow przez długie lata pełnił funkcję profesora a potem dyrektora konserwatorium w Petersburgu. Imponował niepospolitą wiedzą fachową. Nie zanotowaną Uwerturę do „Kniazia Igora” Borodina zrekonstruował z pamięci, tylko raz jeden usłyszał w wykonaniu fortepianowym kompozytora. Wraz z Korsakiem również przeinstrumetnowuje

owego „Kniazia” (m. in. słynne Tańce Połowieckie). Zastugi Wielkiego Saszy wobec kultury ojczyzny są oczywiste. Lecz jego dzieło oprócz zalet posiada i błędy. Bywa mało sugestywne i oryginalne w samych pomysłach melodyki. Choćby i właśnie odwołany w Poznańskiej Filharmonii — Koncert Skrzypcowy a-moll zaczyna się nad wyraz pięknie. Instrument solowy śpiewa gładko uformowane tematy, z których jednak dalej nie rozwija się jakaś ciekawsza narracja i mocniejszy wyraz. Dopiero ostatnia część zaczyna znowu „wciągać” swym efektownym wigorem rytmu. Mimo wszystkie wady — całość stanowi na pewno duży popis dla solisty. Laureatka kilku konkursów europejskich Marina Jaszewili (ZSRR) grała z wewnętrznym napięciem i technicznym rozmachem, wydobywając z nie zawsze pełnych kłosów muzyki Glazunowa sporo zdrowego ziarna.

Szukającą pozycją omawianego programu symfonicznego (pod czujną batutą Z. Szostaka) była „Muzyka na instrumenty smyczkowe” wyróżniającego się autora poznańskiego M. Makowskiego. Utwór już kiedyś u nas realizowano. Składa się z trzech, dość wyrażenie skonstruowanych części, usiłujących rozwiązać przeróżne skomplikowane problemy współczesnego laboratorium kompozytorskiego. Całą drugą część wieczoru wypełnił najpiękniejszy poemat Karłowicza: „Stanisław i Anna, Oświecimowie” — nastrojowy, posępny, przejmujący w swym marszem emocjonalizmie (z patetycznym szczytem żałobnym na zakończenie).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

W halach i na stadionach

Opustoszały już boiska. Reprezentanci rozgrywek odbywających się w plenerze, korzystają z zasłużonego wypoczynku po długim sezonie letnim. Przerwa potrwa jednak niedługo. Z utęsknieniem oczekują entuzjaści łyżew i czarnego krążka na odpowiednich warunkach (do chwili udostępnienia im sztucznych torów w Poznaniu) by wyjść na lodową tafel. Narciarze oczekują oczywiście na śnieg.

W tych warunkach świat sportowy interesuje się rozgrywkami od bywającymi się pod dachem. W

halach, mimo zbliżających się świąt nadal panuje wielkie życie nie.

Sezon piłkarski w 1967 roku

W 1967 r. pierwsza piłkarska reprezentacja Polski rozegra 5 spotkań międzypaństwowych. Cztery z nich, to mecze w eliminacjach do mistrzostw Europy. Nasi piłkarze rozpoczną sezon 16 kwietnia od rewanżowego, wyjazdowego meczu z Luksemburgiem. Następnie 21 maja w Chorzowie rozegrane zostanie pierwsze spotkanie z Belgią. Również w kraju, 17 września w Warszawie, odbędzie się rewanżowy pojedynek z Francją. Wreszcie w ostatnim meczu w eliminacjach do mistrzostw Europy Polacy spotkają się 8 października z Belgią w Brukseli.

Jak informuje sekretariat PZPN, dotychczas definitywnie, uzgodniono tylko jedno spotkanie towarzyskie. Przeciwnikiem Polaków będzie Rumunia. Mecz rozegrany zostanie 29 października w Krakowie.

Obecnie trwają pertraktacje w sprawie ewentualnego przyjazdu do Polski piłkarzy KRLD, którzy byli reweracją ostatnich mistrzostw świata w Anglii. Projektuje się, że mecz Polska — KRLD rozegrany zostanie 30 sierpnia lub 6 września w Sosnowcu.

W drugiej połowie przyszłego roku olimpijską reprezentację Polski czekają dwa spotkania z ZSRR w eliminacjach przed turniejem olimpijskim w Meksyku. Pierwszy mecz odbędzie się w Polsce. Dotychczas nie uzgodniono jeszcze terminów tych pojedynków.

Dla juniorów najważniejszym startem w roku przyszłym będzie udział w tradycyjnym turnieju UEFA, który odbędzie się w Turcji w dniach 5 — 13 maja. Zaplanowano także kilka spotkań towarzyskich dla juniorów. (s)

Pod koszem

Sobotnie i niedzielne spotkania o mistrzostwa I ligi koszykówki mężczyzn przyniosły sporo niespodzianek. Największą z nich jest awans na wicelidera tabeli drużyny lubelskiej Startu oraz aż 6 miejsc krakowskiej Wisły. W derbach Warszawy przedownicy tabeli — AZS pokonał Polonię i utrzymał się na czele najlepszych zespołów. Oto wyniki.

AZS W-wa — Polonia 79:50
Śląsk — Lech 69:57
Lublinianka — AZS Tor. 68:71
Start Lubl. — Wybrzeże 78:74
Legia — Polonia 69:63
AZS W-wa — ŁKS 80:53
Lublinianka — Wybrzeże 69:66
Start Lubl. — AZS Toruń 94:66
W dniu dzisiejszym Legia spotka się z ŁKS.

Zespoły uczestniczące w rozgrywkach I ligi koszykówki kobiet, zakończyły w niedzielę pierwszą rundę. Mistrzem półmetka została krakowska Wisła przed ŁKS i Polonią Warszawa. Wyniki:

AZS Toruń — AZS W-wa 54:61
Spójnia Gd. — Polonia 59:60
Olimpia — Śląsk 63:37
AZS Pozn. — Lech 39:43
Korona — AZS Lubl. 50:33
Wisła — ŁKS 75:54
AZS Toruń — Polonia 66:75
Spójnia Gd. — AZS W-wa 54:56
Olimpia — Lech 65:57
AZS Pozn. — Śląsk 47:50
Korona — ŁKS 47:77
Wisła — AZS Lubl. 71:40

TABELA

1. ŁKS	11	21	872:602
2. Wisła	11	21	744:527
3. Polonia	11	18	726:685
4. Lech	11	18	654:627
5. Spójnia	11	17	574:574
6. Olimpia	11	17	577:523
7. Śląsk	11	17	565:601
8. AZS W-wa	11	16	585:607
9. Korona	11	15	470:543
10. AZS Toruń	11	14	554:678
11. AZS Lublin	11	12	487:679
12. AZS Poznań	11	12	461:597

KOSZYKÓWKA LIGA WOJEWÓDZKA MEZCZYSTWI

Lech II — Warta 71:51
Stella Gn. — Górnik Konin 60:47

KOBIETY

AZS II — Górnik Konin 75:13
Energetyka — Olimpia II 39:35

Spartacus Budapeszt zakwalifikował się do ćwierćfinału Pucharu Europy w piłce ręcznej kobiet zwyciężając Akademika Sofia 15:5.

W pierwszym meczu eliminacyjnym o Puchar Europy w siatkówce mężczyzn Honved Budapeszt wygrał z mistrzem Francji Asnieres Sports — 3:0 (15:6, 15:6, 15:6).

Siatkarze SC Lipsk zakwalifikowali się do 1/8 finału Pucharu Europy, wygrywając w rewanżowym meczu z mistrzem NRF USC Muenster 3:0 (15:5, 15:7, 15:3). Pierwszy mecz zakończył się także zwycięstwem mistrza NRD 3:0.

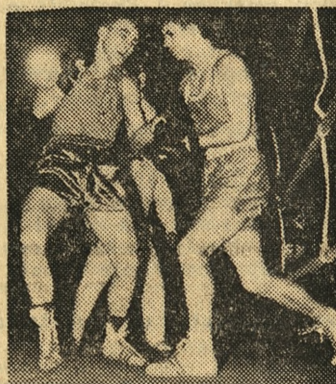
W meczu eliminacyjnym Pucharu Europy w siatkówce mężczyzn mistrz Turcji, Galatasaray pokonał mistrza Portugalii, Aest Lizbona 3:1 (15:7, 16:14, 7:15, 17:15).

W stolicy Kuby rozpoczął się tradycyjny międzynarodowy miły tenis lekkoatletyczny, zorganizowany z okazji rocznicy rewolucji kubańskiej. Sensacją pierwszego dnia zawodów była porażka rekordzisty świata w rzucie dyskiem Czechosłowaka Danka z reprezentantem NRD Lotharem Milde. Zwycięzca uzyskał rezultat 57,78. Dane był gorszy o 28 cm. trzecie miejsce za nim Włoch Simeon 54,24.

Bieg na 100 m wygrał Francuz Bambuck, wyrównując rekord swego kraju wynikiem 10,2, wyprzedził on o 0,3 sek. Kubańczyka Ramirez. Figuręla nie stanął na starcie finału z powodu kontuzji.

W Berlinie rozpoczęła się VIII Spartakiada w siatkówce klubów — odpowiedników polskiego zrzeszenia Gwardia. Oprócz zespołów polskich startują w niej drużyny: NRD, ZSRR, CSRS, Rumunii, Węgier i Bułgarii. W pierwszych spotkaniach drużyn męskich NRD pokonała Bułgarię — 3:1 (15:7, 5:15, 15:11, 17:15), a Rumunia wygrała z Węgrami — 3:0 (15:7, 15:10, 15:10). W meczach kobiet ZSRR zwyciężył CSRS — 3:1 (15:7, 3:15, 15:0, 15:4), a NRD wygrała z Węgrami 3:0 (15:4, 15:7, 15:13). (PAP — x)

W naszym obiętywie



20 zagranicznych pięściarzy z ZSRR, Węgier, Finlandii i NRD oraz 12 polskich bokserów wzięło udział w jubileuszowym turnieju organizowanym przez warszawską Legię z okazji 50-lecia tego klubu. W finale 6 zwycięstw odniósł zawodnik Związku Radzieckiego. Na naszym zdjęciu: fragment walki w wadze półśredniej. Reprezentant ZSRR Frolov (z lewej) pokonał jednogłośnie na punkty Wendlanda NRD.



Losowanie boisk przed spotkaniem siatkarzy poznańskiego Energetyka z Drukarzem Warszawa o mistrzostwo II ligi. Mecz był niezwykle emocjonujący. Poznanianki wytrzymały duże napięcie nerwowe, mimo małego sześciorożnego doświadczenia w bojach ligowych i wygrały decydującego seta, odnosząc tym samym zwycięstwo 3:2.



Oto drużyna Energetyka Poznań, która w dwóch kolejnych meczach odniosła zwycięstwa, rokującą duże nadzieje na utrzymanie się w gronie drugoligowych siatkarzy.

Fot. — CAF i (2) — K. Przychodźki

Uwaga!
Klienci Banku PKO

UPRZĘJMIE INFORMUJEMY,
ŻE W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM

**Ekspozycja w Poznaniu
przy STARYM RYNKU 82
czynna będzie:**

- * dnia 18 grudnia br. (niedziela) — od 10—16
- * dnia 20 grudnia br. (wtorek) — od 9—17.30
- * dnia 21 grudnia br. (środa) — od 9—17.30

Polecamy bogaty asortyment towarów krajowej produkcji eksportowej i zagranicznych za waluty obce i bony towarowe PKO.

ZYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!

K9013

Poznańskie Przeds. Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Kazimierza Wielkiego nr 1

SPRZEDA
jednostkom gospodarki uspołecznionej następujące

pojazdy marki „Star” C21 z naczeпами:

PM 1641	— wycena 24.800 zł
PM 7278	— wycena 49.600 zł
PM 7287	— wycena 37.200 zł
P 1814	— wycena 8.000 zł
P 2678	— wycena 10.000 zł
P 1577	— wycena 8.000 zł

Informacji udziela Dyrekcja Przedsiębiorstwa.
K8892

Pracownicy poszukiwani

- INŻYNIERA z uprawnieniami na stanowisko INSPEKTORA NADZORU ROBÓT SANITARNYCH
- oraz INSPEKTORA NADZORU ROBÓT BUDOWLANYCH — zatrudnionego zaraz przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K8924.

Wiktor Działek
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 13 na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Strzałowa 3, Górecka 151.
38249g

JAN FITZNER
ur. 14. VI. 1884 r.
adwokat,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 15 po mszy św., z kaplicy cmentarnej w Swarzędzu.

o czym z głębokim smutkiem zawiadamiają
SYN, CÓRKA i RODZINA
38256g

Franciszka Binder
z domu Janiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA
38266g

inż. Zygmunt Sobczak
zast. dyrektora Okręg. Kol. Państw. w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 grudnia br. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają wszystkich Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

pograżeni w ciężkim smutku
ZONA, CÓRKA, ZIEĆ i RODZINA
Poznań, Nowowiejskiego 22 m. 9.
38211g

kol. inż. Zygmunt Sobczak
zastępca dyrektora OKP w Poznaniu,
przewodniczący Sekcji Kolejowej, długoletni członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego SITK, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem „X-lecia PRL”, Odznaką „Przodujący Kolejowiec”, Złotą Odznaką za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i Zielonogórskiego oraz Miasta Poznania, Srebrną Odznaką NOT.

W Zmarłym straciłmy długoletniego i cenionego aktywistę NOT oraz serdecznego Kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 14 grudnia br. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

KOŁO ZAKŁADOWE SITK
przy Centrali DOKP w Poznaniu
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI
STOW. INŻ. i TECH. KOMUNIK.
w Poznaniu
K9047

NAJMILSZY PREZENT GWIAZDKOWY
to szczęśliwy los
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

K8819

Zaoszczędzisz czas
ZAMAWIAJĄC
wyborowe
pieczywo świąteczne
Z PRACOWNI „MIKADO”
oraz
smaczne dania tradycyjne

W ZAKŁADACH PZG „RESTAURACJE”:

- * Rest. „BOTANICZNA” — plac Waryńskiego 3
- * Rest. „DIETETYCZNA” — ul. Czerwonej Armii 32
- * Rest. „SOPLICA” — Głogowska 115/117
- * Bar „DOBRAWA” — Rynek Śróddecki 15
- * Bar „FRYKAS” — ul. Czerwonej Armii 73
- * Bar „PIASTUN” — ul. Kraszewskiego 13
- * Bar „GRUNWALDZKI” — ul. Grunwaldzka 86

M8946

Praca

Uczeń potrzebny. Stolarnia, Nowowiejskiego 21.
37934g

Malarzy czeladników i uczniów przyjmie. Aleja Wielkopolska 13.
38083g

Opiekunkę do 10-miesięcznego dziecka, 8 godzin przyjmie. Poznań, Szpitalna 6 m. 11, po godz. 18.
37360g

Rencista przyjmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37286g.

Tokarz — ślusarz wysoko kwalifikowani oraz spawacz z uprawnieniami Okręgowego Technicznego Dozoru Kół potrzebni zaraz. Poznań, Żeromskiego 7.
37856g

Robotnika budowlanego zatrudni. Poznań, Staszica 24 m. 4, godz. 16—18.
38121g

Samodzielną dochodzącą gospośkę potrzebną do rodziny lekarskiej. Plac Miodek Gwardii 1a, klatka schodowa D, m. 5. 38124g

Nauka

Tańców towarzyskich w ucznia Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 37006g

Niemieckiego, angielskiego, francuskiego udzieli. Szamarzewskiego 16 m. 6.
37039g

Matematyki od godz. 16 udzielam. Czechosłowacka 23 B, m. 10 (Debiec).
37037g

Matematyczną sprawność w obliczeniach zdobędziesz pod kierunkiem pedagogicznym. Grunwaldzka 22a m. 2.
35962g

Haneczka Romanowska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni
MATKA, SIOSTRA, BRACIA i RODZINA
Poznań, ul. Piękna 63 m. 5.
38241g

Władysława Heil
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, Rynek nr 14, we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 11 do kościoła św. Piotra i Pawła.

Po nabożeństwie żałobnym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny w Krotoszyń.

W głębokim smutku pograżeni
MAŻ, DZIECI i RODZINA
Krotoszyń, Murowana Goślina, Poznań. 38213g

Józefa Bernardowa Chrzanowska
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 12 na cmentarzu parafialnym na Narutowicach, o czym zawiadamiają
SYN, CÓRKA, ZIEĆ i WNUKI
Poznań, ul. Słowackiego 32 m. 1.
38255g

Franciszka Binder
Zegnamy z głębokim żalem naszą długoletnią koleżankę i współpracownicę. Szlachetna jej postać pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się 13. XII. 1966 r. o godz. 12.40 na cmentarzu regionalnym na Junikowie.

ZARZĄD — WSPÓŁPRACOWNICY
RADA ZAKŁADOWA
Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu
38248g

Franciszka Binder
Dnia 10. XII. 1966 r. zmarła

Zegnamy z głębokim żalem naszą długoletnią koleżankę i współpracownicę. Szlachetna jej postać pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się 13. XII. 1966 r. o godz. 12.40 na cmentarzu regionalnym na Junikowie.

ZARZĄD — WSPÓŁPRACOWNICY
RADA ZAKŁADOWA
Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu
38248g

Sprzedaję

ZAKŁADY JAJCZARSKO-DROBIARSKIE W POZNANIU
z siedzibą w Swarzędzu,
ul. Kilińskiego 3/7, tel. Poznań 707-39 i 723-31

INFORMUJĄ, ŻE PRZYJMĄ JESZCZE
KANDYDATÓW NA KONTRAHENTÓW
kurcząt i kaczek tuczonych typu „broiler”, posiadających pomieszczenia o pow. co najmniej 180 m², tj. na wychów 2.000 szt. kurcząt, położone w promieniu 50 km od Poznania oraz o pow. 50 m² na wychów 500 szt. kaczek w prom. 50 km od Poznania, Gnieźna, Obornik i Konina.

Zakłady zapewniają udzielenie pożyczki w wysokości 10 zł na 1 sztukę zakontraktowanej kurczęcia i 18 zł na 1 sztukę zakontraktowanej kaczki.

Tucz kurcząt trwa 10 tygodni, tucz kaczek 8-9 tygodni.

Wszelkich informacji i porad udziela: Dział Skupu i Kontrakcji Zakładów oraz n/Oddziały w Obornikach, Gnieźnie i Koninie. K8449

Dziwiarska, saneczkowa oryginalna maszynę „Dubied” 10/100, stan bardzo dobry — sprzedam. Łódź, Turzowska 8 m. 44 (boczna Wielkopolskiej). K8346

Sprzedam tanio, wózek nowoczesny. Jesienna 20 m. 8. 37162g

Maszynę parową do czyszczenia pierza, sprzedam. Poznań, Lednicka 21. 37154g

Kontrabas elektryczny ze wzmacniaczem oraz wzmacniacz do gitary, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37176g

Telewizor 21 cali, okazję nie sprzedam. Gąsiorowskich 10 m. 20. 37185g

LoKale

Zamienie samodzielną pokój 25 m², kuchnia 16 m², łazienka, (brodzik) ubikacja wspólna, na 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37146g

Akwizytor szuka pokoju kilka razy w miesiącu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37180g

Zamienie 2 duże pokoje z kuchnią na pokój, kuchnia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37018m

Przyjmie pana na pokój. Poznań-Górczyn, Rawicko 82. 37289m

Poszukuje lokalu na pracownię krawiecką, najchętniej dzielnica Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37195m

Sprzedam gitarę elektryczną „Jolana”. Szczanieckiej 4 m. 7. 37240g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szecepańska, Czerwonej Armii 70. 37761g

Tanio sprzedam nowe futro imitacja karakulów, popielate. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38052g

Sprzedam „Opel-Record” z powodu wyjazdu, stan dobry. Szczanieckiej 14a m. 3, tel. 645-11. 38108g

Okazyjnie sprzedam „Warszawę” w dobrym stanie. Dorna, Lubos 7. Poznań, pow. Międzybóże. 18014p

Akordeon 80-basowy nowy, kilim 2 X 3 m, pralkę używaną SHL, sprzedam. Szymańskiego 7 m. 6. 37144g

Dnia 11 grudnia 1966 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 75, sp.
Józefa Świątek
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Błuszczejewej.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Łakowa 13.
38269g

Dnia 10 grudnia 1966 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 70, sp.
Władysław Lutostański
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA z RODZINĄ
Poznań, Jackowskiego 21 m. 4.
38254g

Dnia 10 grudnia 1966 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 85, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, sp.
Agnieszka Lesińska
z domu Mikolajczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie, o czym zawiadamia strapioną
RODZINA
38217g

Dnia 10 grudnia 1966 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najdroższa matka, teściowa, babcia i prababka, przeżywszy lat 84, sp.
Seweryna Dunajska
z Kucharskich

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni
CÓRKA, SYNOWIE, POGRAŻENI, WNUKI, PRAWNUKI i RODZINA
Poznań, Mateckiego 4.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 38219g

„Jubiler”
Bogaty wybór
UPOMINKÓW
polecają
SKLEPY
PHD „Jubiler”
8857

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W POZNANIU
ul. Głogowska 131/133

może wykonać jeszcze
w roku bieżącym oraz
przyjąć do wykonania
na rok 1967
niziej wymienione prace:

1. szlifowanie wałów wykorzystanych o długość do 1500 mm i promieniu wykorzystania 100 mm;
2. wytaczanie i honowanie tulei cylindrowych w zakresie średnic od 50—180 mm;
3. wytaczanie łożysk głównych silników spalinyowych w zakresie średnic od 50—150 mm;
4. wytaczanie korbowodów wszystkich typów silników spalinyowych i kompresorów.

Informacji udzieli Wydział Produkcyjny MPK, ul. Gajowa 1a.
K8685

ZŁOM ZŁOTY
NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantata 10.
K8591

Różne

Posiadam lokal, oczekuję propozycji. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37187g.

Posiadam lokal, przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37188g.

Eleganckie, solidne wykończenie prac — zapewniam Krawiectwo Damskie — Dzierżyńskiego 168 m. 12, tel. 718-13 (narożnik Parafialkowej). 37210g

Nieruchomości

Kupię parcelę lub z rozpoczęcia budowa w Puszczykowie lub Puszczykowie. Pośrednictwo wyklucone. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37554g.

Parcelę podmiejską w Poznaniu, uzbudowaną, zadrzewioną, 7.600 m² z prawem zabudowy, nadająca się na ogrodnictwo, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37552g.

Kupię domek jednorodzinny, ewentualnie niewykończony lub parcellę budowlaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37345g.

Zguby

8 grudnia br. około godz. 15.15 w tramwaju nr 4 na trasie Traugutta — Czerwonej Armii (Hotel Lech) zgubiono kołnierz z srebrnego lisa. Uczciwego znalazcę proszę o skontaktowanie się z nr 523-58. 38195g

Muzea

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.
Historii m. Poznania — (St. Rynek) — g. 9—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 10—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9—15.
Muzeum (Cytadela) — g. 12—16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.

WYSTAWY

ZPAP (Arsenal — St. Rynek) — „Malarstwo Janusza Bersza” — godz. 10—18.
WOIT (St. Rynek) — „Wypocznik w wielkopolskich ośrodkach turystycznych” — fotografie J. Korpala — g. 9—17.
BWA (Arsenal) — „16 plastyków moskiewskich” — g. 10—18.
Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — wystawa książki radzieckiej — g. 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początek socjalizmu w Poznaniu 1840—1881” — godz. 10—18.
Pawilon Meblowy (Swarzędzka, ul. Wrzesińska 32) — stała wystawa mebli — g. 9—17.

DYZURY

Szpital Miejski im. Strusia (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11) — chirurgia, internia, okulistyka.

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.

Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15—23; stomatologiczne — g. 20—7.

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Dyżur nocny: Główna 53 i Starołęka 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 9—21 (w nocy — nagłe wypadki).

Koncert kameralny

Staraniem Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego i Państwowej Filharmonii odbędzie się w środę, 14 bm. o godz. 19.30 w Pałacu Działyńskich (Stary Rynek 78) koncert Estrady Kameralnej dla uczczenia 175 rocznicy śmierci W. A. Mozarta.

Wykonawcami będą: zespół kameralny Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry Objazdowej pod dyktando Jerzego Młodziejewskiego oraz soliści Andrzej Murawski (altówka), Bogusław Kaczmarski (I skrzypce), Tadeusz Ziolkowski (II skrzypce), Jerzy Nawrocki (obój) i Włodzisław Kowalski (wiolonczela), (na)

Prezentacja książkowych nowości miesiąca

Polskie Towarzystwo Wydawców Książek Oddział w Poznaniu i dyrekcja Pałacu Kultury zapraszają na inaugurację wystawy pt. „Przegląd nowości wydawniczych miesiąca” w środę, 14 bm., o godz. 12 w Pałacu Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82 (w holu na parterze przy Sali Wielkiej).

Wystawa czynna będzie codziennie, do 19 bm. włącznie, w godz. od 10 do 18. (na)

Pocztą nr 26 w remoncie

Od wczoraj zamknięto na okres dwu do trzech miesięcy Urząd Pocztowy nr 26 przy ul. Szamarzewskiego 54. Tyle bowiem tygodni ma trwać przebudowa i modernizacja wspomnianego placówki.

Mieszkańcom, którzy do tej pory korzystali z usług UPT 26 przypominamy, że w okolicy czynne są placówki pocztowe przy ul. Szpitalnej 2 (pętla tramwajowa) oraz przy Rynku Jeżyckim. (c)

Zmiana w kursowaniu tramwajów

Jak nas zawiadomiła dyrekcja MPK, w środę między godziną 10 a 12 tramwaje kursujące ul. Czerwonej Armii od al. Marcinkowskiego do Mostu Uniwersyteckiego będą jeździły przez pl. Wolności i ul. Fredry do Mostu Teatralnego. Ta okresowa zmiana podyktowana została życzeniem Zakładu Energetycznego, który przeprowadzać będzie na wspomnianym odcinku ul. Czerwonej Armii konserwację lamp. (na)

Nie mam nic przeciwko długowłosym. Tak długo, dopóki noszenie wyondulowanych fryzur jest u młodego człowieka tylko i wyłącznie protestem przeciwko zbyt tradycyjnej i jednostajnej modzie. Gorzej, jeśli owe długie, bujne loki służą do zakrycia pustki w głowie, pustki rodzącej pomysły w rodzaju kinowych rozróbek, zacierania na ciemniejszych ulicach spokojnych obywateli itp.

Na takich to i przeciwko nim wydały wyrok władze

czeskiej Pragi. Po stanowiły po prostu: nie wpuszczaj ich do kin, do lokali publicznych, muzeów, teatrów itp. Tu i ówdzie poszczególne grupy silnie owłosionych młodzieńców ków zaczęły się burzyć. Zdecydowana jednak, jedynym sposobem na społeczeństwa — jak donosił ostatnio korespondent Polskiego Radia — sprawiła, że

bujne czupryny i trwałe ondulacje przestały się opłacać. Nie wywołują już zachwytów ani pobyłania. A więc na jednolitych — choć nie u nas — znalazł się sposób. Może nieco radykalny, ale jednak... I myślę też, jaki skutek przyniesie inny pomysł. Tym razem skierowany przeciwko młodym, palącym papierosy w pociągach, dowożących młodzież do wielkomiejskich szkół. Oto władze szkolne i kolejowe miałyby zalecać, aby w pociągach nie palono papierosów, a palących traktowano jakoby palących w miejscach publicznych. Sądząc, że i u nas można by popróbować. Można? Oj, zawsze byłam optymistką...

tych miast uścielić konduktorowi pełną opłatę za przejazd. Coś w tym myśle jest. W każdym razie próba wykorzystania logicznej konsekwencji faktu, że ktoś uważa się za dorosłego. Czesi pokazali, jakimi metodami zwalczać głupotę. W Danii odnotowujemy próbę zwalczania (na skromnym odcinku) nałogu palenia wśród nieletnich. Sądząc, że i u nas można by popróbować. Można? Oj, zawsze byłam optymistką...

POZNANIAK

Gorące dni „Centrali Rybnej“

Dostawy karpia większe niż przed rokiem

Pracownicy Centrali Rybnej przeżywają obecnie „gorące” dni. Nie tak łatwo bowiem zaspokoić zapotrzebowanie mieszkańców Poznania na karpia i inne gatunki ryb.

W toku realizacji planów za szły pewne zmiany. Inspektorat Wojewódzki, któremu podlegają państwowe gospodarstwa rybne, zawiadomił Centralę, że dostarczyć jej mniejsze ilości, niż poprzednio uzgodniono, ponieważ rozprowadzi 53 tony karpia we własnym zakresie. A że powstały jeszcze kłopoty innej natury Centrala sprowadziła około 82 tony karpia z woj. zielonogórskiego i 20 ton z wrocławskiego. W rezultacie Centrala rozprowadzi w grudniu blisko 400 ton karpia, czyli nieco więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Z tej ilości — jak wynika z zapowiedzi Wydziału Handlu Prezydium RN — dla Poznania zabezpieczy się około 230 ton, zatem także nieco więcej niż w analogicznym okresie ubr.

Więcej też będzie innych gatunków ryb i przetworów. Około 25 proc. karpia rozprowadzone zostanie poprzez zakłady pracy, prawdopodobnie 35 ton — przez sklepy PSS i MHD. Największe trudności spowodować może jednak to, że Centrala ma dowieźć karpia z odległych gospodarstw rybnych, niektóre transporty z okolic Ostrowa. Utrudni to oczywiście szybka rotacja i mo że doprowadzić do spiętrzenia dostaw w ostatnim przedświątecznym okresie. Szukając środków zaradczych Wydział Handlu wystąpił ze słuszną inicjatywą, by przewozić karpie już teraz i przechowywać je w basenach kąpielowych przy ul. Chwiałkowskiego. Wydaje się, że bez względu na dodatkowe, minimalne zresztą koszty, Centrala Rybna powinna wykorzystać tę możliwość, gdyż taka koncepcja zapewni lepsze zapotrzebowanie mieszkańców.

Poza tym sądzimy, że trzeba — mimo kiepskich warunków, w których pracuje wiele sklepów spożywczych (brak base-

nów), doprowadzić do tego, by więcej spośród nich zajmowało się sprzedażą karpia. Interesy klientów zostaną tylko wówczas należycie zaspokojone, jeżeli szerokie rzesze kupujących będą obsługiwane bez długiego czekania w kolejkach. Dopomóc w tym mogą również zakłady pracy, przez zaopatrzenie pracowników wprost z Centrali Rybnej w szerszym niż dotychczas zakresie, sami zaś odbiorcy indywidualni nie powinni zwracać z zakupem karpia do ostatniej chwili. Ryby trzymać można bowiem w domu nawet

kilkanaście dni, jeśli zapewni im się dopływ świeżej wody (nie wolno wrzucać chleba i innego pożywienia, które powoduje kwaśnienie wody. Karpie mogą żyć przecież bez pożywienia kilka czy kilkanaście dni. (b)

Udany popis skrzydlatych śpiewaków

W sobotę i niedzielę publiczność tłumnie odwiedzała pokaz kanarków w sali WZGS „Samopomoc Chłopska” przy pl. Wolności 18. Organizatorzy, oddział rejonowy Polskiego Związku Hodowców Kanarków, nawet nie spodzielali się takiej frekwencji.

Jak co roku, skrzydlati śpiewacy „startowali” w trzech klasach: w klasie chowu własnego i w klasie powszechnej, w któ

Nie wszystko na „piątkę” w lecznictwie otwartym

Dyscyplina pracy w poznańskim lecznictwie otwartym była tematem obrad wczorajszego posiedzenia Komisji Zdrowia Rady Narodowej Poznania. Jej członkowie przedstawił sprawozdanie z przeprowadzonych w ubiegłym miesiącu wyrwykowych kontroli w poradniach i przychodniach wszystkich dzielnic.

Jak wynika z wypowiedzi członków komisji, nie stwierdzili oni w kontrolowanych

przez siebie zakładach drastycznych uchybień w zakresie dyscypliny pracy, zarówno jeśli chodzi o lekarzy jak i personel pomocniczy. Zasadniczym mankamentem, powtarzającym się we wszystkich dzielnicach, jest brak odpowiedniej informacji o dyżurach, pomocy wieczornej, pracy gabinetów specjalistycznych, ich adresach itp. Są również zastrzeżenia do sposobu załatwiania pacjentów przez niektórych rejestratorów. Naturalnie są takie, które załatwiają pacjentów grzecznie i spokojnie, ale zdarzają się również wypadki kraciawo odwrotne. Bardzo zła sytuacja panuje w przychodni przy ul. Cegielskiego, która jest bardzo niestaranie a wręcz niechlujnie utrzymana.

Na wczorajszym posiedzeniu omawiano także realizację wniosków mieszkańców Poznania i samych komisji. Zdecydowaną większość z nich załatwiono pozytywnie. Wnioski, które nie doczekały się realizacji dotyczyły przede wszystkim inwestycji, które — jak wiadomo — ograniczone są limitami finansowymi. Komisja Zdrowia negatywnie ustosunkowała się do skreślenia z planu inwestycyjnego domu rencisty, który miał być wybudowany na Grunwaldzie i wyrażała życzenia, aby Wydział Zdrowia jeszcze raz przeanalizował możliwości włączenia tej budowy do obecnego planu 5-letniego.

Obecny na posiedzeniu kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium RN Poznania, dr W. Skorupski poinformował zebranych, że już niebawem rozpocznie pracę Centralna Poradnia Chirurgiczna w nowej Przychodni Obwodowej przy ul. Kasprzaka. Będzie ona czynna przez 24 godziny. Druga podobna poradnia zorganizowana zostanie w przyszłości przy ul. Kórnickiej. (st)

INFORMUJEMY

Na dyskusję na temat „Wyzwolenie” St. Wyspiańskiego zaprasza Klub Miłośników Teatru dzisiaj o godz. 18 do Pałacu Kultury.

Na otwarte posiedzenie naukowe z referatem dr. I. Filipowskiej zaprasza dzisiaj o godz. 18 Komisja Filologiczna FTPN do sali przy ul. Mielżyńskiego 27/29.

Koncert w wykonaniu uczniów Technikum Kolejowego odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w Klubie ZNP, plac Wolności 5.

„Rola kulturalno-oświatowa kołbi w 1900-lecie” — to tytuł prelekcji doc. dr. W. Mielczarskiej z WSR dzisiaj o godz. 18 w Klubie Prezydium DRN Grunwald, ul. Matejki 50.

Plenarne zebranie Koła Przewodników PTTK odbędzie się dzisiaj o godz. 18 przy St. Rynku 90.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — w związku z przeprowadzaniem prac eksploatacyjnych — nastąpią w dniu 13. 12. 66 r. w godz. 8—15 dla ulic: Skwierzyńskiej i przyległych; w dniu 14. 12. 66 r. godz. 8—15 na ul. Słowackiego (od Prusa do Kochanowskiego lewa str.), ul. Kochanowskiego (od Słowackiego do Dąbrowskiego lewa str.).

M8732

nasze trzy grosze...

Dorośli? Niech płacą!

gach, dowożących młodzież do wielkomiejskich szkół. Oto władze szkolne i kolejowe miałyby zalecać, aby w pociągach nie palono papierosów, a palących traktowano jakoby palących w miejscach publicznych. Sądząc, że i u nas można by popróbować. Można? Oj, zawsze byłam optymistką...

POZNANIAK

Fot. (2) — K. Przychodźki

blizszym czasie pary taneczne z Poznania wystąpią na turnieju „Złotej muszki” w Gdańsku, udadzą się również do NRD i na Węgry na międzynarodowe turnieje taneczne.

Niedzielny turniej zgromadził sporo publiczności. Oklaskiwano szczególnie parę par klasy międzynarodowej (Bożena Kot i Wojciech Matuła z Krakowa), która wystąpiła po zakończeniu konkursu (na zdjęciu dolnym).

Wczoraj
Pisali do nas...

▲ ... Mieszkańcy z ul. Klonowicza, zapytując kiedy wreszcie zostanie wykonany dom pod nr. 6. Obecnie jest on siedzibą chuliganów. Do dnia dzisiejszego, mimo licznych interwencji sprawa nie została załatwiona.

...i odpowiedzieli nam...

▲ ... Przedsiębiorstwo Uprzemysłowione Budownictwa Rolniczego, zapewniając, że z chwilą zaangażowania kierownika Klubu przy ul. Zmigródzkiej zostanie na nowo otwarty. (jk)

Grudzień	Łucji
13	
Wtorek	Słońce: 7.54—15.39

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Wyzwolenie”; NOWY — g. 15.30 „Trzy białe strzały”; g. 19 „Trojanki”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Bal w operze”; MARCINEK — g. 17 „Chochołowa muzyka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 14.30, 17 „Stazione Termini”; (wk. 16 l.) i g. 19.30 „DKF — seans zamknięty; APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mściciel w masce” (ang. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 13, 16, 19.15 „Przygody Wernera Holta” (NRD 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 „Arcylokał” (fr. 14 l.) i g. 18, 20.15 „Kochankowie z Marony” (pol. 18 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Legenda o wilku Lobo” (USA 7 l.) i g. 18, 20 „Skrytobójcy” (NRD 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Zona dla Australijczyka” (pol. 12 l.); GWIAZDA — g.

10.30 „Król małp” (chiński 7 l.) i g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Sędzia dla nieletnich” (NRF 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF 16 l.) i g. 19.30 „Cena strachu” (I i II s. fr.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Prometeusz z Dalmacji” (jug. 16 l.); MINIATURKA — g. 15, 18.30 „Winnietou” (I i II s. fr.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Czarny Tulipan” (fr. 14 l.) i g. 17.30, 20 „Milięca poszukiwuje (radz. 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Et cetera Pana Pułkownika” (wl. 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Hokeiści” (radz. 11 l.); PALACOWE — g. 17, 20 „Viva Maria” (wl. 14 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Fatalny list” (ang. 11 l.); RUSZKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16 „Przybycie Tytanów” (wl. 11 l.) i g. 18.15, 20.30 „Pięciu mężów pani Lizy” (USA 16 l.); TEĆZA — g. 16, 18, 20 „Wierność” (radz. 14 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „O carskim tronie” (bułg. 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Człowiek wieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.30 „Marysia i Napoleon” (pol. 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; ZNICEZ (Zabikowo) — g. 19 „Starek odpyła” (radz. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — Waszyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy’u”.

RADIO

PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 0.06 do 3) 69.74 MHz: 8.15 Muz. poranna; 8.45 Mówi Technika; 9 Dla kl. IV „Obrazki z naszej przeszłości”; 9.20 Polska muz. ludowa; 9.40 „Nie tylko w przedszkolu” słuch. w oprac. H. Hermelin; 10 „Ślad kamieni” fragm. pow. E. Neutcha; 10.20 Z arcydzieł Wolfganga Amadeusza Mozarta; 11 Dla kl. VIII „Wychowanie obywatelskie”; 11.20 Gra Orkiestra Mandolinistów Rozgl. Łódzkiej PR; 11.45 Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.10 „Na swojską nutę”; 12.25 „Rolniczy kwadrans”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. V i VI „O muzyce wokale”; 13.25 Muz. symf.; 14 „Wizerunki” — „Na rybach” opow. A. Minkowskiego; 14.15 „Sportowcy więcej na start”; 14.30 Konc. rozrywk. z udziałem piosenkarzy — Patachou i Yves Montanda; 15.05 Dla uczniów szkół średnich: „Biologia przyszłości”; 15.25 Pieśni kompozytorów polskich; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Nuty-nutki” — koncert w oprac. W. Bacewicza; 18.43 Zapowiedź programu „Popołudnie z młodzieżą”; 18.45 Radiowy kurs jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.20 Reportaż Red. Społ.; 19.30 Koncert Ork. F. Siatnika; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.30 Wycieczka lit.-muz.; 20.33 Słuchowisko pt. „Obietnica poranka”; 21.33 Z

kart muzycznego tysiąclecia; 22 Fel. z cyklu: „Notatnik kulturalny”; 22.10 Radiowe Studio Piosenki; 22.35 Chwila poezji; 22.40 W kraju wschodzącego słońca — aud. sl.-muz. w opr. J. Kolackowskiego; 23.10 Wiadomości sportowe; 23.12 Chwila muzyki; 23.15 Magazyn Polskiej Federacji Jazzy; 23.30 Utwory na orkiestrę smyczkową; 0.06 Program nocny z Rozgl. PR w Katowicach; 0.55 Kalendarz Radiowy; 0.59 Sygnał czasu z Centralnego Urzędu Jaskości i Miar; 1.06 d. c. programu nocnego z Rozgl. PR w Katowicach; 3 Hymn i koniec audycji.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 0.01, 1.01, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66.62 MHz: 8.15 Radiowy kurs jęz. ros.; 8.35 Przegląd czasopism regionalnych; 8.45 Kwadrans mel. rozrywk.; 9 Muzyka popularna; 9.40 Z życia Zw. Radz.; 10.05 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 10.50 „Człowiek, o którego upomniało się morze” odc. pow. A. i Cz. Centkiewiczów; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Radiowa poradnia rodzinna; 11.25 Włoska muzyka operowa; 12.50 „Dylemat brytyjskiego socjalizmu” fel. doc. dr. J. Gołębiowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Pogadanka pt. „O opłacalności nawożenia łąk i pastwisk”; 13.20 Grająca szafa; 13.50

Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14 Zima w piosence i melodii; 14.30 „Zielone sygnały” wysła Red. Wiejska; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z estrady Warszawskiej PWSM; 15.30 Dla dzieci „Sekrety Amelki”; 17.25 Fel. F. Fornalczyka; 17.35 Gra zespołu J. Miliana; 17.50 Audycja aktualna — autor: P. Lubiński; 18 Radioexpress; 18.10 „Wieża Babel” aud. muz.-sl. J. Hojana i S. Kamińskiego; 18.50 Uniwersytet Radiowy „Zautomatyzowany kołos” aud. 2 — pog. dr inż. P. Murzy-Muchy; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Kalejdoskop kulturalny; 20 Z twórczości L. van Beethovena; 21.27 Kronika sportowa; 21.40 Konc. Ork. Rozgl. Łódzkiej PR pod dyr. H. Debiha; 22.20 V aud. z cyklu: „Kościół wobec problemów świata współczesnego”; „Problemy wojny i pokoju”; 22.38 G. Bacewiczówna — VII Kwartet smyczkowy; 22.54 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK — 9.55 — 10.25 Program dla szkół, J. Kochanowski — „Odprowa postów greckich”; 10.25 „Wir” — film fab. prod. węg.; 11.55 — 12.25 Program dla szkół — „O miejsce wśród ludzi”; 15.20 Program dnia; 15.25 „Przysposobienie rolnicze”; 16 Politechnika TV — cz. I; 16.30 Politechnika TV — cz. II; 17 Wiadomości;

17.05 Dla dzieci — „Zręczne ręce”; 17.20 Dla młodych widzów — „Zapraszamy na wtorek wieczór”; 17.50 Informator handlowy; 18 Program filmowy; 18.20 „Giełda piosenki”; 18.55 „Dwie epoki, dwie partie” — progr. dok.; 19.20 Dobra noc i dziennik TV; 20 „Telewizyjny Przegląd Kulturalny”; 20.15 „Wir” film fab. prod. węg.; 21.35 „Panorama literacka”; 22.10 Dzieńnik TV; 22.25 Program na jutro; 22.30 Politechnika TV — Matematyka (powt.); 23 Politechnika TV — Matematyka.

ŚRODA — 10 „Ufać i żyć” — film z serii „Dr Kildare”; 10.55 — 11.25 Fizyka dla kl. VII — „Bez-władność ciał”; 11.55 — 12.25 Fizyka dla kl. VIII — „Elektroliza”; 16.05 39 lekcja jęz. ros.; 16.25 „Przy-pomnienia — radzimy”; 16.35 Polska Kronika Filmowa; 16.55 Wiadomości dziennikarskie; 17 Dla młodych widzów; 17.30 Nie tylko dla pań; 17.50 Wszelchnia TV — „Linia i płaszczyzna”; 18.25 Sprawozdanie sportowe; 19 Sprawy do załatwienia; 19.20 Dobranoc i dziennik TV; 20 „Gra Benon Hardy”; 20.20 „Ufać i żyć” — film z serii „Dr Kildare”; 21.10 Światowid; 21.45 Ma-dare”; 21.50 Światowid; 21.45 Ma-dare”; 22.35 Kronika Kulturalna; 22.55 Dziennik TV; 23.10 Program na jutro.

TV zastrzega prawo zmian w programie.